Nr. 170. Sobota, 27 Lipca 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 31.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscel. Pan Minister wyznań i oświaty zamianował tymczasową młodszą nauczycielkę w szkole im. św. Zofii we Lwowie, Olgę Dąbczewską, nauczycielką szkoły wzorowej z językiem wykładowym ruskim, połączonej z c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

Dnia 16 lipca 1889 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLII i XLIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XLII zawiera:

Nr. 109. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 lipca 1889 r. o wykonywaniu kar więziennych w celach odosobnionych w nowym zakładzie karnym w Pradze, począwszy od 1 września 1889 r.

Nr. 110. Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z innemi Ministerstwami i z najwyższą Izbą obrachunkową z dnia 3 lipca 1889 r., co do jednolitego postępowania w oznaczeniu i obliczeniu odległości w partykularzach podróży urzędników państwowych.

Nr. 111. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 3 lipca 1889 r. o wykluczeniu ekspozytury celnej w Barzdorf ze związku głównego urzędu celnego Halbstadt, a przydzieleniu do pobocznego urzędu celnego w Braunau.

Nr. 112. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 lipca 1889 r. o przydzieleniu gminy Pluhow-Ždar do okręgu sądu powiatowego Neuhaus w Czechach.

Nr. 113. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 7 lipca 1889 r. o częś iowej zmianie w podziale powiatowych inspektoratów skarbowych w Górnej Austryi.

Nr. 114. Ogłoszenie Ministerstwa handlu z dnia 9 lipca 1889 r., w którem obwieszczone zostają uzupełniające postanowienia do regulaminu cechowniczego z dnia 19 grudnia 1872 r. (dz. u. p. nr. 171).

Nr. 115 Ogłoszenie Ministerstwa handlu z dnia 9 lipca 1889 r. o dopuszczeniu wagi zegarowej do ważenia na kolejach żelaznych pakunków pasażerskich, przeznaczonych do cechowania i stemplowania.

Zeszyt XLIII zawiera:

Nr. 116. Ustawę z dnia 3 czerwca 1889 r. o spłacie, przyzwolonych na złagodzenie klęski niedostatku w Czechach ze środków państwowych zaliczek i o przyzwoleniu odpisań od tychże zaliczek.

Nr. 117. Cesarski patent z dnia 14 lipca 1889 r. o zwołaniu Sejmu krajowego Dalmacyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lipca.

Przykra dla gabinetu torysowskiego w Anglii sprawa dotacyi dla członków rodziny królewskiej, została nakoniec po dwóch tygodniach szczęśliwie załatwioną. Przykrą ona była dla tego, ponieważ wiedziano z góry, że opozycya liberalna skorzysta ze sposobności i sprzeciwiać się będzie załatwieniu sprawy w tej formie, w jakiej ją przedstawił gabinet. Nie brak jednak lojalności względem korony powodował opozycyę, ale chęć uregulowania tej kwestyi raz na zawsze. Przypomnieć należy, że gabinet przed porozumieniem się z ewentualną opozycyą wniósł do parlamentu dwa orędzia królowej, w których z powodu zamęźcia najstarszej wnuczki królowej, córki księcia Walii, Ludwiki z hrabią of Fife, proszono o dotacyę. Chodziło więc o to, ażeby uchwały parlamentu przyszły do skutku bez rozpraw i jednomyślnie.

Opozycya objawiła się rzeczywiście, ale tylko ze strony radykalnej. Skoro gabinet spostrzegł na co się zanosi, uprzedził dawno wyrażone życzenie stronnictwa liberalnego i przedstawił zrobiony przed laty projekt Gladstone'a o utworzeniu specyalnej komisyi dotacyjnej, której polecono ostateczne uregulowanie kwestyi zaopatrzenia rodziny królewskiej.

Pomimo, iż postąpiono w myśl życzenia opozycyi, rozprawy komisyi trwały cały tydzień. Rzecznikami opozycyi byli Gladstone i Morley i stworzyli w ciągu obrad niejedną trudność swemi projektami, które, jak twierdzą, przykre sprawiły wrażenie u dworu. Dwa były projekty, na które zgadzała się większość komisyi. W pierwszym żądała komisya, ażeby dotacyę dla następcy tronu podwyższyć do 40.000 funtów, ale żeby równocześnie przyjęto za to zasadę, iż w przyszłości żadne z młodszych dzieci księcia Walii nie będzie miało prawa do zaopatrzenia. Drugi wniosek był żądaniem, któreby trzeba było powtórzyć w parlamencie, że komisya sprzeciwia się uchwaleniu apanaży dla reszty wnuków królowej. Na wniosek pierwszy zgadzał się gabinet, drugiego jednak przyjąć nie mógł. W rozprawach więc nad tem, starał się reprezentant rządu przekonać komisyę zwróceniem uwagi na okoliczność, że królowa na zasadzie układu przy obejmowaniu rządów ma prawo żądać uchwalenia w razie potrzeby dotacyi dla swoich wnuków. Gdy mimo tych przedstawień, komisya upierała się przy swojem zapatrywaniu, był gabinet zniewolony zaproponować inne ustępstwo. Ażeby utrzymać w mocy prawo korony żądania i w przyszłości zaopatrzenia wnuków królewskich, zaprojektował rząd układ następujący: Rząd przyjmuje ofiarowane przez komisyę podwyższenie dotacyi dla księcia Walii w sumie 40.000 funtów, ale uwzględniając skrupuły komisyi, zgadza się, ażeby od dotacyi tej potrącano dziesięć procentu. Na tej podstawie dopiero przyszło do porozumienia. Gabinet spełnił swój obowiązek, zastrzegając prawo królowej, jakkolwiek nie bez ofiary. Rokowania te jednak nie były tajemnicą dla kół dworu, gdzie oczywiście liberalne stronnictwo opozycyjne nie zaskarbiło sobie sympatyi. W ostatniej chwili donoszą zresztą o bardzo wymownej manifestacyi ze strony dworu, manifestacyi, ktora jest odrzuceniem tego, co gabinet wymógł z takim trudem na komisyi. Podają mianowicie jako rzecz pewną, że królowa zrzekła się prawa żądania nadal jakiejkolwiek dotacyi dla potomków swojej rodziny, z wyjątkiem na rzecz dzieci księcia następcy tronu. Po kilkutygodniowych zatem obradach, nie może opozycya cieszyć się swoją wygraną jako zwycięztwem. W przyszłości bowiem wobec zrzeczenia się królowej nie będzie potrzeba uchwał żadnej komisyi.

Sprawy krajowe.

(*O gospodarce leśnej w tatrzańskich lasach dóbr Czarnego Dunajca, napisał c. k. radca lasowy Lettner*).

(Dokończenie).

Gwoli ocalenia tego ważnego majątku lasowego, skutecznym środkiem wydaje mi się zniesienie owego prawa poboru z całego lasu drzewa suchego, jakoteż pochodzącego ze złomisk i wywrotów, a przyznanie natomiast odpowiedniego ekwiwalentu.

Wyrażając się dokładniej, wypadałoby wyznaczyć do odpowiedniego użytku pewną część obciążonego dotąd lasu, a mianowicie, iżby z regularnych corocznych jej zrębów można uzyskać wraz z należącym się coro-

---

6)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

II.

(Ciąg dalszy).

W tem odgłos dzwonu przypomniał jej, że zbliża się godzina obiadowa. Nie chcąc zaniepokoić ojca, spiesznie wróciła do domu, zdjęła futro i weszła do jadalnej sali, gdzie pana Nichlińskiego nie było jeszcze. Tutaj, przeszła się parę razy po pokoju, przecierając ręką czoło. Dziwnego doznawała uczucia, jak żeby jakimś ciężarem obarczoną była. Spojrzała po sobie i wpadł jej w oczy list w tej samej ręce trzymany jeszcze.

To może on jej tak ciężył. W kominie rozpalał się ogień, przybliżyła się doń i automatycznym ruchem list rzuciła w ogień. Czerwone płomienie objęły ćwiartkę papieru, zwinęły ją, papier zaszeleściał, poczerniał, przeźroczał i.... w szczyptę popiołu zamienił się niebawem. A ona stała zapatrzona i nie uważała jak ojciec wszedł i zbliżył się do niej.

— Doro! — rzekł pan Nichliński, kładąc rękę na jej ramieniu. — Doro! — powtórzył. W tem jednem słowie mieściły się tysiączne uczucia. Przywiązanie, żal, zrozumienie jej cierpień, wszystko odnalazła w niem pani Choryńska.

Pieszczotliwym bardzo ruchem wzięła rękę jego w obie dłonie i opierając na niej twarz, jak to zwykła była za dziecinnych lat czynić:

— Mój drogi ojcze! — rzekła i głosem cichym, powolnym powtórzyła mu do słownie prawie treść listu pani Lizy, kończąc opowiadanie swoje mniej więcej tem samem zdaniem, którem się ów list kończył:

— Jakże to dobrze, że wszystko między nami skończone....

Przymknęła oczy i umilkła na chwilę, a kiedy rozwarła je znowu i spojrzała na ojca, uderzył ją wyraz smutku, rozlany na jego twarzy. Chcąc go rozweselić, uśmiechnęła się i bardzo cichym, bardzo łagodnym szepnęła głosem, wskazując wejrzeniem na okno, na które śnieg dużemi spadał płatami.

— Tak zimno, tak smutno! Cóż dziwnego, że znów zmarzły moje „białe kruki"?

Szarzało w pokoju, i pan Nichliński nie dojrzał bolesnego wyrazu oczu córki.

III.

W końcu stycznia dopiero, pani Dora z ojcem powróciła do Warszawy,

Jeżeli młoda kobieta spodziewała się módz czas jakiś *incognito* zabawić w stolicy, rozczarowaną była prędko. Skoro wieść o jej powrocie rozeszła się między znajomymi, oblężyli ją poniekąd. Każdy chciał ją pierwszy powitać, a raczej każdy chciał ją pierwszy widzieć. Powrotem swoim budziła na nowo blednące już wrażenia tak głośnej przed kilku tygodniami jeszcze sprawy. Zajmowano się nią napowrót, mówiono znów o bohaterach tego sensacyjnego zerwania. Pani Dora w jednej chwili stała się ciekawością, tem większą, że uczuć swoich nie zdradzała niczem. Powracała na scenę światową, jak ta wytrawna aktorka, której za kulisami tylko wolno być sobą, z uśmiechem na ustach, panią roli, którą odegrać chciała w obec rozciekawionego tłumu widzów, z jakich świat się składa.

Czem było dla niej zerwanie Leona, oprócz niej, nikt dokładnie może nie wiedział. Pan Henryk badał, ale nie zbadał wiele, bo mężczyzna zawsze pozorom uwodzić się daje. Pani Liza była przenikliwszą, czuła, że po za tą udaną wesołością i obojętnością, kryło się coś bardzo bolesnego w sercu Dory i za złe jej prawie brała, że się tak kryje z tem, czemby ją zająć, jeśli już nie zabawić mogła. Dora z największym spokojem słuchała opowiadań pani Lizy o zachowaniu się hrabiego po jej wyjeździe do Łoszczyn. Od niej się dowiedziała, że pani Ewa i Leon bawią ciągle w Paryżu, że w bardzo krótkim czasie ma się ślub ich odbyć, że tymczasem hrabia przesiaduje w domu pięknej pani Rithorsten na „quai d' Orsay". Słuchała tego wszystkiego w milczeniu, z tym samym uśmiechem na twarzy, którego wyrazu uchwycić było trudno, czasami tylko powieki jej zadrżały silniej i przysłaniały oczy na chwilę, a myśl jej ulatywała coraz częściej na to „quai d'Orsay", którego on nie opuszczał; szukała go tam, zbliżała do siebie, aby ze wstrętem, zaledwie myślą przestąpione progi schronienia obojga kochanków, znów co prędzej porzucić. Ale myśl uparta, wyobraźnia kapryśna, przenosiła ją ciągle w ich pobliże. W oczach jej stawały bezustannie postacie p. Ewy i Leona, głosy ich brzmiały w jej uszach, widziała ich zawsze razem, zawsze przy sobie, i te obrazy chorej wyobraźni bolały ją, jakby były rzeczywistemi.

Co roku 4 lutego, jako w dzień urodzin pani Lizy. państwo Werneńscy dawali wielki bal, na którym Dora być postanowiła.

Był to pierwszy bal młodej kobiety po próbie, przez którą przeszła i wyrył się w jej pamięci szeregiem godzin, stokroć przykrzejszych od tych, które samotnie spędzała a od których przecież uciec pragnęła. W tym strojnym, tak wesołym na pozór tłumie, w którym przecież tak mało jest prawdziwego szczęścia, tak wiele w nim udanego, uczuła się dopiero samą, prawdziwie opuszczoną i nieszczęśliwą. Za utraconem szczęściem z całą goryczą żałowała tam dopiero, gdzie wesołość obijała się o jej uszy, tam gdzie oczy jej spotykały się z wejrzeniami szukającemi się wzajemnie, gdzie uśmiechy odpowiadały uśmiechom, gdzie każda osoba, sprzęt każdy niemal, budził rozliczne wspomnienia na wieki zamarłej przeszłości.

Te sale pełne ludzi i gwaru, były dla niej próżnemi i głuchemi, zdawało jej się, że w swej jasnej jedwabnej sukni chodzi po jakimś ukochanym grobie i cała drżąca schroniła się do ostatniego saloniku, urządzonego w rodzaju zimowego ogrodu. Usiadłszy, spojrzała po sobie i jakby ze zdziwieniem patrzyła na kwiaty, któremi przystrojoną była jej suknia, na obnażone ramiona

cznie wszystkim gminom budulcem (1204 sztuk) także owe masy drzewa suchego i pochodzącego ze złomisk i wywrotów.

Licząc pobieżnie, przypadłoby na takowy ekwiwalent dla wszystkich siedmiu gmin około 1200 morgów.

Najstosowniejszą zaś do tego wydaje mi się część lasu położona w obrębie gminy Witów, na równinie i pagórkach, jako najbliższa gminom uprawnionym i odgraniczona rzeką Czarnym Dunajcem od reszty lasu ongi dworskiego.

Zawiera ta oto część lasu odpowiednie drzewostany a nawet poszczególne kompleksy, korzystnie od siebie odosobnione, by w danym razie utworzyć siedm pojedynczych ekwiwalentów, po jednym dla każdej gminy.

Takowe wydzielenie aż siedmiu ekwiwalentów utrudniłoby jednakowoż niezmiernie kontrolę nad leśną gospodarką; dlatego należy zdaniem mojem wyznaczyć tylko jeden ekwiwalent lasowy do wspólnego użytku wszystkich uprawnionych gmin. W tym celu potrzebaby natenczas dokonać w porze letniej jak najdokładniejszego ocenienia, ponumerowania i sklasyfikowania każdego poszczególnego drzewa w części lasu, mającej posłużyć jako ekwiwalent, niemniej też wszystkich drzew suchych, złomisk, wywrotów i na rocznym zrębie na sprzedaż wystawionego drzewa w całym ongi dworskim lesie; prócz tego trzeba obliczyć i wykazać ściśle należytość, przypadającą dla każdej gminy z osobna.

Nadzwyczaj ułatwia kontrolę okoliczność, że istnieje tylko jedna droga dla wywozu wszystkiego drzewa, która wiedzie z lasu, położonego w gminie Witkowie, koło leśniczówki i postawionej obok budy i rogatki.

Urządzenie planu gospodarczego dla ekwiwalentu i dla lasu dworskiego, da się przeprowadzić łatwo i bez kosztów, ponieważ zarząd gminny posiada dokładnie i fachowo przez nadleśniczych pp. Fingera i Effenbergera wykonane mapy i opisania drzewostanów, wraz ze szczegółowem obliczeniem masy i przyrostu drzewa.

Zastałem suszarnie, a w samym lesie w kilkunastu miejscach uskutecznione ostatniemi laty, dosyć udatne zalesienie zaniedbanych zrębów (siew placami). O dobrych chęciach i ambicyi straży leśnej, świadczyła ochota, z jaką pokazywała dobrze zagajone kultury i młodniki.

Znać, że zrodziło się w nich, jakoteż u tamtejszych mieszkańców a właścicieli majątku, wyraźniejsze pojęcie o coraz wyższej wartości drzewa w ich lesie rosnącego.

Urobiło się w nich owo korzystne pojęcie ostatniemi laty, gdy kupiec na zrębach w terytoryum gminy Witowa, powycinał ze świerków bardzo już drobny materyał dla wywozu za granicę, zaznaczając przytem, że nie drzewo, ale złoto wozi. Najlepiej pouczyć mogą owych gospodarzy o tej znacznej wartości, znajdujące się w pobliżu dworców kolejowych składy owego materyału, wśród którego piętrzą się wielkie stosy częstokroć drobnych, cienkich deszczułeczek rżniętych ze świerkowego i jodłowego drzewa.

Przekonanie takowe najbardziej powinno zachęcić rzeczonych gospodarzy do jak najstaranniejszego urządzenia i utrzymywania u siebie trwałej i prawidłowej gospodarki leśnej, w miejsce dotychczasowego na pół rozbójniczego i niszczącego majątek, sposobu korzystania z niego.

Bieżącego miesiąca ułożyłem też zaraz w Nowym Targu plan pierwszego dziesięcioletniego peryodu gospodarczego, na podstawie wspomnionych dobrych map i wykazów drzewostanów, jako też wniosków i notatek komisyi, która w roku 1887 pod przewodnictwem technicznem c. k. komisarza lasowego, p. Nowickiego, badała stan gospodarki we wspomnionych lasach.

Przytoczone powyżej mapy, wykazy i plan gospodarcze, mogą skutecznie posłużyć do utworzenia omówionego powyżej ekwiwalentu lasowego.

Wytyczenie w samym lesie sekcyi pierwszego peryodu gospodarczego, należałoby powierzyć powiatowemu leśnikowi a samoistnemu gospodarzowi, p. Kwapniewskiemu, w którym wymienione gminy, jako właściciele lasu dóbr Czarnego Dunajca, pokładają zaufanie.

Odwyknąwszy znów nieco od drapania się po stromych górach w skutek długich czynności kancelaryjnych, wypadało mi przyzwyczaić do tego nogi. Jakoż dotarłem aż do strefy bezleśnych hal tatrzańskich, gdzie ponownie ujawniła się mym oczom cała doniosłość wzmiankowanego znacznego majątku lasowego.

Powietrze i woda są tam przewyborne, nadzwyczajnie czyste i zdrowe; gdzie zioła i drzewa dostateczną znajdują ochronę od ciągłego nadwerężenia, odnawiają się zawsze jeszcze niezwykle bujnie z pod odwiecznej, nader żyznej próchnicy leśnej.

Na dosyć kamienistych, nieraz najbardziej nawet stromych stokach, znalazłem zadziwiająco piękne, gęsto rosnące okazy ziół alpejskich, a pomiędzy niemi szczególnie bujnie rozwijającą się naparstnicę (Digitalis), ponieważ istniejące tamże kilkoletnie zagajenie, pozostawiono w spokoju.

Z całego powyższego przedstawienia rzeczy, dostatecznie się pokazuje, jak dalece ważnem jest dla kraju należyte utrzymanie opisanego lasu tatrzańskiego i jak już naglącem jest urządzenie tamże prawidłowego gospodarstwa, jako w lesie, należącym do największych majątków gminnych. Dlatego też spieszyłem udzielić niniejszem szerszej publiczności donioślejszych w tym względzie szczegółów, celem skuteczniejszego ewentualnie współdziałania interesujących i opiekujących się tą sprawą, jakoteż powołanych do jej załatwienia osobistości i instytucyj.

(Budżet krajowy Zarządu dróg nar. 1890).

(*x*) Jednem z najpiękniejszych dzieł samorządu krajowego jest stworzenie sieci dróg krajowych i uzupełnienie jej odpowiedniemi duktami powiatowemi i gminnemi. Drogi krajowe i powiatowe w Galicyi pozostaną trwałym pomnikiem prac rozpoczętych przed laty 16 a prowadzonych z największą usilnością przez Zarząd dróg krajowych w Wydziale krajowym, dzięki hojnej ofiarności kraju, który z największym wysiłkiem zdobywał się na łożenie milionowych sum na cele stworzenia sieci komunikacyi krajowej. Pod hasłem poprawy materyalnych interesów Galicyi, mało w tym kraju stworzono dzieł tak zupełnych i udatnych, jak uzupełnienie sieci dróg krajowych, właśnie w bieżącym roku do końca szczęśliwie doprowadzonych.

Budowa dróg, uznanych za krajowe, po myśli ustaw krajowych z dnia 12 lutego 1873, 15 marca 1879 i 19 maja 1885, jest już wykończononą z jedynym wyjątkiem drogi Dynów-Przeworsk, która przypadnie do wykończenia w najbliższych latach. Koszta budowy tej drogi pokrywa c. k. Rząd w połowie a fundusz krajowy w drugiej połowie.

Wydział krajowy jeszcze w przeszłorocznem sprawozdaniu zapowiedział był, że przystąpi do budowy nowego mostu na Dunajcu pod Kurowem, przy drodze krajowej Słotwina-Brzesko-Sącz, a to dla zastąpienia w tem miejscu ostatniego na drogach krajowych przewozu. Koszta budowy tego mostu obliczono w przybliżeniu na 80.000 zł. a znaczniejszą część tych kosztów zamierza Wydział krajowy pokryć z oszczędności, uzyskanych z dotacyi na konserwacyę dróg krajowych. Tak, że na budowę tego mostu preliminuje Wydział kraj. na r. 1890 jedynie 10.000 złr.

Na utrzymanie dróg krajowych wydano w ostatniem 3-leciu 1,403.000 złr. Na rok 1890 przypada do utrzymania 1800 kilometrów dróg krajowych i na ten cel preliminuje Wydział krajowy 451.000 złr., t. j. o 20.800 złr. mniej aniżeli w roku ubiegłym, t. j. po 250 złr. przeciętnie na jeden kilometr, podczas gdy w roku bieżącym wynosiło utrzymanie 1 kilometra drogi krajowej 267 złr., w r. 1888 wynosiło 269 złr., a w r. 1887 272 złr.

Z powyższego zestawienia okazuje się stateczne zmniejszanie wydatków na utrzymanie dróg krajowych.

Równocześnie z ukończeniem budowy dróg krajowych, rozpoczyna się drugi okres w czynnościach krajowego zarządu drogowego, mianowicie: poprawa dróg powiatowych i gminnych. Rozwój budowy dróg powiatowych i gminnych wzmógł się dopiero w ostatnich latach, w miarę, jak na ten cel z funduszu krajowego użyto znaczniejszych subwencyj, w myśl uchwały sejmowej z d. 13 października 1882. Poprawa komunikacyi na drogach powiatowych i gminnych w początkach okresu autonomicznego, ograniczała się przeważnie na wykonywaniu drobnych robót znaczenia lokalnego; rzadko przedsiębrano roboty, mające na celu systematyczną poprawę.

Dopiero około roku 1875, dzięki inicyatywie nieodżałowanego ś. p. Władysława hr. Badeniego, szefa komunikacyj krajowych, sprawy dróg powiatowych i gminnych poczynają wydobywać się na wierzch jako sprawy ważne, ujawniają się potrzeby, powstają zamiary szersze, projekty zaczynają obejmować dłuższe przestrzenie dróg, słowem wszczyna się ruch widoczny.

W roku 1882 Sejm przyjmuje program gruntownej poprawy dróg powiatowych i gminnych; w grudniu tegoż roku Wydział krajowy wydaje okólnik (z d. 22 grudnia 1872), normujący warunki udzielania zasiłków krajowych i wykonywania subwencyonowanych robót. Odtąd następuje stanowczy zwrot na tem polu.

Rozpoczęło się na szeroką skalę rozbudzanie ruchu na tem polu, a o dążeniu Reprezentacyj powiatowych do budowy dróg powiatowych i gminnych, w myśl programu przez Sejm 22 grudnia 1882 przyjętego, tych kilka cyfr da najlepsze wyobrażenie.

Według zebranych w r. 1886 w biurze drogowem Wydziału krajowego informacyj, sześćdziesiąt Wydziałów powiatowych zgłosiło się do Wydziału krajowego z zamiarem rozpoczęcia budowy dróg powiatowych i gminnych, przy pomocy zasiłków krajowych. Ilość dróg tych wynosiła 130 w łącznej długości 1969 kilometrów, z których przeszło 400 było już zbudowanych, a ogólne koszta robót preliminowane były na 3,598.000 zł., na co środki miejscowe dostarczyły 1,452.000 zł., reszta pokrytą być musi z zasiłków funduszu krajowego.

Na ten cel wstawiono w budżecie drogowym odnośne pozycye, jako zasiłki dla powiatów i gmin na budowę dróg powiatowych i gminnych.

Z dotacyj tych może atoli Wydział krajowy zaspokoić jedynie najnaglejsze potrzeby dróg rzeczonych.

W roku 1887 zostały wykończone drogi powiatowe: Podhajce-Halicz, Wierzbowiec-Białobożnica i drogi gminne: Nowy Targ-Zakopane, Swarzów-Żelechów, Bugaj-Otałęż, Bóbrka-Przemyślany; a drogi gminne Bogu-chwał-Strzyżów, Żurawno-Bokoczyn-Nowosielice rozpoczęte. Wszystko to dzięki subwencyom z funduszu krajowego na ten cel użytym. Zasiłki te wynosiły w r. 1886 około 100.000 złr., w roku 1887 ogółem 130.000 złr., w r. 1888 było 140.000 złr., na rok 1889 Sejm uchwalił 160.000 złr., a obecnie przychodzi Wydział krajowy z wnioskiem podwyższenia dotacyi na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych o 50.000 złr. i preliminuje na rok 1890 na ten cel kwotę 210.000 złr.

Budowa dojazdów kolejowych wzmaga się z każdym rokiem; obecnie jest ich 83 długości 60 kilometrów, a niebawem będzie 96 dojazdów; koszt budowy $^1/_2$ miliona. Wydział krajowy preliminuje na ten cel w r. 1890 o 5.000 złr. więcej, niż w roku ubiegłym, ogółem na dojazdy kolejowe preliminuje 20.000 złr. Zestawiwszy te wydatki, przedstawia się zapotrzebowanie w rubryce X budżetu krajowego na rok 1890 ogółem 844.000 złr. Wynikłość z r. 1887 wynosiła 873.000 złr., kwota uchwalona na r. 1889 zaś wynosiła 870.000 złr., okazuje się przeto, że pomimo podwyższenia dotacyi na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych o 50.000 złr., a na dojazdy kolejowe o 5.000 złr. więcej niż w roku 1889, budżet drogowy na r. 1890 jest korzystniejszym w wydatkach o 26.000 złr.

W dochodach preliminuje Wydział krajowy: myta z dróg krajowych 206.000 złr., datki dobrowolne od stron prywatnych 10 000 złr., razem 216.000 złr., w porównaniu z rokiem 1889 o 90 złr. mniej. Z porównania wydatków z dochodami okaże się niedobór w kwocie 628 złr., które pokryte być muszą z dodatków do podatków bezpośrednich.

SPRAWY MONARCHII

(Wielkie manewry na czesko-morawskiej granicy. — Sankcyonowanie uchwał dotyczących. — Nowy prezydent rządu krajowego na Szląsku).

Z Lutomyśla piszą do *Prager Abendblatt*: Wielkie manewry korpuśne między IX korpusem (komenda korpuśna w Josefstadzie, komendant gen. por. hr. Grünne), a X korpusem (berneńskim, komendant korpuśny generał por. Reinländer), na których będzie obecnym Najj. Pan z wielkim orszakiem, mają odbywać się od 10 do 14 września na czesko-morawskiej granicy między Hohenmauth, Lutomyślem i Zwittau. Jego Ces. Mość zamieszka w zamku ks. Thurn-Taxisa w Lutomyślu. Reprezentacya tego miasta uchwaliła już zgotować Najj. Panu uroczyste przyjęcie. Oprócz Najw. Dworu znajdować się będzie w Lutomyślu także główna kwatera. Najd. Arcyksiążę Albrecht zamieszka w gmachu szkoły realnej.

— Dzienniki urzędowe w Wiedniu i Peszcie ogłaszają Najw. sankcyonowane uchwały Delegacyi. Całe zapotrzebowanie, jakie pokryć należy, wynosi na rok 1890 129,351.708 zł., a po odciągnięciu czystego dochodu pozostaje do pokrycia 89,617.958 zł. Oprócz tego zezwolono: kredyt okupacyjny w sumie 4,370.000 zł., kredyt dodatkowy do kredytu na uzbrojenie za rok 1888 w sumie 2,674.000 zł., wreszcie kredyty dodatkowe do preliminarzy za lata 1888 i 1889 w wysokości 4,561.386 zł. Zezwolone przez Delegacye kredyty wynoszą tedy ogółem 140,957.094 zł. Ponieważ uchwały delegacyjne otrzymały Najw. sankcyę, przystępuje zarząd wojenny bezzwłocznie do wykonania tych zarządzeń, które były zawisłe od zezwolenia wspólnego parlamentu. Pierwsze z nich odnosi się do przeniesienia komendy X korpusu z Berna do Przemyśla; drugie dotyczy podwyższenia stanu wojennego w piechocie, strzelcach i kawaleryi. Równocześnie ogłasza „Dziennik rozporządzeń wojskowych" zatwierdzone najwyżej pod dniem 29 marca br. organiczne przepisy dla wyższych komend i sztabów obrony krajowej.

— O nowomianowanym prezydencie rządu krajowego na Szląsku dr. Karolu Jägerze, tak pisze *Fremdenblatt*: Nowy prezydent, zarówno jak obaj jego poprzednicy: margrabia Bacquehem i hr. Mervaldt, których nominacya nastąpiła za obecnego Rządu, wyszedł z łona administracyjnego ciała urzędniczego i stoi tak samo jak tamci z dala od wszelkich politycznych prądów partyjnych. P. dr. Jäger zdobył sobie sławę znakomitego znawcy austryackiego prawa administracyjnego. Za obecnego gabinetu pozostawał on nieprzerwanie jako prowadzący protokół rady Ministrów w najbliższem otoczeniu hr. Taaffego, a jako taki miał dostateczną sposobność zapoznać się dokładnie z intencyami prezesa gabinetu pod względem zadań administracyi, kierującej się w obec wszystkich bez wyjątku narodowości, jednakową bezstronnością i życzliwością. Okoliczność ta jest szczególniejszej wagi dla tego, iż dr. Jäger został powołany na szefa zarządu w kraju o mięszanej ludności, a zarząd ten zmuszonym jest z tej racyi liczyć się z najrozmaitszemi narodowemi aspiracyami,

---

Rewizyta cara.

Sygnalizowany nam drogą telegraficzną list z Petersburga do berlińskiej *Kreutz Ztg.* o podróży cara brzmi:

„Wizyta cara Aleksandra w Berlinie postanowioną została na pewno na 22 sierpnia. Car pojedzie drogą lądową na Wierzbołowo i Eydkuny. Z pruską dyrekcyą kolei wschodniej w Bydgoszczy porozumiano się już pisemnie co do technicznych kwestyj, kierownictwa pociągu, maszyn i t. p. Pociąg carski, przeznaczony do zachodnio-europejskich podróży, znajdujący się w Wierzbołowie — niegdyś własność cesarzowej Eugenii — poddanym został obecnie gruntownemu odnowieniu i musi być gotów na 22 sierpnia. Car zdecydował się na drogę lądową, ponieważ Bałtyk od połowy miesiąca sierpnia jest bardzo burzliwym i ponieważ carska rodzina w czasie ostatniej podróży morskiej do wysp fińskich miała wiele do walczenia z burzliwem morzem. Linia kolejowa z Petersburga do Wierzbołowa, ta wielka droga żelazna, wiodąca na zachód, której rok rocznie towarzystwo petersburskie używa do podróży do wód, dobrze jest budowaną i w należytym znajduje się stanie. Podróż tą koleją jest bez wątpienia tak samo bezpieczną, jak morzem, a nadto wygodniejszą i szybszą. W czasie carskiej podróży będzie ta linia obsadzona wojskami, które już zostały wyznaczone.

Jeszcze w miesiącu lutym r. b. miał car udać się do Berlina, także drogą lądową. Katastrofa pod Borkami przeszkodziła temu projektowi, do którego poczyniono już przygotowania. Nie należy zapominać, że wówczas car i carowa byli ranni i to wcale nie tak nieznacznie, jak to głoszono publicznie, nie mówiąc już o nerwowych i moralnych wstrząśnieniach. Z tych tedy powodów dłuższa podróż koleją żelazną odroczoną została na miesiące. Carowi towarzyszyć będzie prawdopodobnie cała rodzina i z Berlina nastąpi wyjazd do Kopenhagi."

Kreutz Ztg. przytoczywszy powyższą korespondencyę, dodaje do niej taki komen-

---

i pytała siebie co to znaczyć mogło i po co się ona tu znajduje?

Spojrzała w koło siebie i oczy jej zatrzymały się dłużej na rozłożystych liściach olbrzymiej palmy, pod którą nizką ustawiono kanapkę.

Rok temu, w tymże saloniku, na tem samem miejscu siedzieli oboje! Rok temu dopiero upojoną i szczęśliwą była marzeniami o przyszłości, która się dzisiaj w niepowrotną przeszłość zamieniła. Rok temu i nic już z tego całego szczęścia nie zostało, tylko żal po niem. Żal dziwny, nie ten, który ze szczęśliwych wspomnień prawie szczęście drugie wytwarza, ale jakiś żal głuchy i zamieniający bezwiednie w nienawiść istniejącą jeszcze w sercu miłość. Jednem z najboleśniejszych uczuć, które danem jest człowiekowi odczuć, to bezwarunkowo ta wewnętrzna walka sprzecznych uczuć, w której co było dla serca wiarą, szczęściem tej ziemi, ulatuje z niego, w której serce czuje się zniewolonem nienawidzić i gardzić tem właśnie, co ubóstwiało wczoraj jeszcze. Straszna ciemność, próżnia, zwątpienia zalegają serce, bo bez tego bolesnego przejścia, gorąco wierzący nie staje się w jednej chwili ateuszem. Pani Dora w innem znaczeniu przechodziła przesilenie, które z wierzącego robi niedowiarka, ale należała do rzędu fanatyków, bo przesilenie to u niej trwać miało dłużej; miłość nie zamieniała się od razu w nienawiść a przebaczenie, ten przedwstęp zapomnienia, nie wkradało się w serce.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tarz: Widoczna, że zamiary cara co do rewizyty w Berlinie, licznym podlegały zmianom. Podczas bowiem gdy korespondent petersburski pisze, iż podróż berlińska postanowioną była na miesiąc luty, z bardzo poważnego dowiadujemy się źródła, iż car w czasie swego głośnego toastu na cześć ks. Czarnogórskiego, wcale nie był skłonnym do tej podróży. Wówczas zaraz po ogłoszeniu carskiego toastu, udał się rossyjski minister skarbu, p. Wyszniegradzkij do p. Giersa i zaklinał go, aby nakłonił cara do podróży do Niemiec, aby przez to zagrodzić drogę bardzo niedogodnym finansowym następstwom toastu. P. Giers starał się też nakłonić cara do przyspieszenia rewizyty w Berlinie, ale otrzymał taką odpowiedź, iż nie było najmniejszej wątpliwości, że car do Berlina nie pojedzie. Od tego czasu upłynęło wiele tygodni. Jeżeli car zmienił obecnie dawne postanowienie, to należy upatrywać w tem symptom pokojowy. Jeżeli nie, to znane są tego motywa.

Prasa berlińska nadzwyczaj chłodno omawia zapowiedzianą wizytę cara. Ani jeden z dzienników nie odzywa się w tonie nieco cieplejszym i serdeczniejszym, a wszystkie artykuły, dotyczące tego przedmiotu, przychodzą do wniosku, iż wizycie nie można i nie należy przypisywać politycznego znaczenia.

Przyjazd króla Milana do Belgradu.

Król Milan przybył, jak już wiadomo z depesz, dnia 24-go rano osobnym pociągiem do Belgradu. Na powitanie zjawili się na dworcu kolejowym: król Aleksander, ubrany po cywilnemu, regent Proticz, ministrowie, metropolita Michał, były metropolita Teodozyusz, c. k. agent dyplomatyczny margrabia Pallavicini, i attaché wojskowy podpułkownik Steinsberg, posłowie Niemiec i Turcyi, wielu członków poprzedniego gabinetu, generałowie, oficerowie sztabowi, naczelnicy różnych władz i t. d. Przed dworcem kolejowym, gdzie stosunkowo mało zebrało się publiczności, stanął pluton gwardyi. Król Milan, który bardzo dobrze wygląda, powitał najpierw jak najserdeczniej swego syna, poczem zwrócił się do metropolity Michała, a oddając mu głęboki pokłon, oświadczył, iż cieszy się, że spotyka na ziemi serbskiej czcigodnego dostojnika, który obecnością swoją składa dowód uległości i przywiązania do króla Aleksandra. „Niechaj to, co zaszło między nami — powiedział Milan — utonie w fali zapomnienia". W końcu prosił o błogosławieństwo metropolity i ucałował jego rękę. W rozmowie z posłem tureckim, Zija-bejem, unosił się król Milan nad wyszczególniającem przyjęciem, jakiego doznał w Konstantynopolu ze strony sułtana, i prosił posła, aby zawiadomił padyszacha o niewygasłej jego (króla) wdzięczności za gościnę. Następnie rozmawiał z członkami ciała dyplomatycznego, wypytując się margrabiego Pallavicini'ego o zdrowie c. k. posła Hengellmüllera, poczem udał się wraz z królem Aleksandrem do Konaku, witany życzliwie przez zebraną na ulicach publiczność.

Budapesti Hirlap, w doniesieniu z Belgradu o powitaniu Milana, opowiada, że król, przemawiając do metropolity Michała, radził mu nie popaść znowu w błędy, jakie dawniej popełniał, lecz przejąć się jego zasadami. Metropolita, zaskoczony tak niespodziewaną uwagą, odrzekł: Dziękuję.

Według *Odjeka*, nastąpiła zmiana planu podróży Milana. Pierwotnie bowiem miał on przybyć do Belgradu dopiero po roku, a teraz zjechać się z synem w Paryżu. Gdy jednak podróż paryska Milana została zaniechaną, przeto spotkanie nastąpiło teraz w Belgradzie.

Sofijski korespondent *Timesa* donosi, iż król Milan, w przejeździe przez Sofię, miał oświadczyć, że wskutek rad, udzielonych mu ze strony przyjaznej, spróbuje znowu ująć najwyższą władzę rządową w swe ręce, aby Serbię uchronić przed groźną anarchią.

Konferencya afrykańska.

Niezależnie od konferencyi w Lucernie, pod przewodnictwem ks. kardynała Lavigerie'go, o której odroczeniu na czas krótki doniósł wczorajszy telegram, zbierze się w Brukseli, pod egidą króla Belgów, t. z. konferencya afrykańska.

Właśnie mija rok, gdy kardynał Lavigerie apostołował w Londynie krzyżowy pochód przeciwko handlowi niewolników; natchniony kapłan, domagał się wówczas wspólnej narady wszystkich państw europejskich.

Po nim, na zebraniu w Londynie, przemawiał lord Granville, i w zupełności zgodził się na żądanie kardynała.

Pomimo, że niezaprzeczenie jest w tej sprawie wskazaną wspólna inicyatywa czynników, mających najróżnorodniejsze interesa, ani rząd W. Brytanii, ani też rząd Niemiec, nie poparły żądań kardynała Lavigerie, a opinia publiczna bardzo chłodno przyjęła to nowe wezwanie do krucyaty.

Wtem wybuchło powstanie na wschodniem wybrzeżu Afryki przeciw niemieckim kolonizatorom, a równocześnie angielscy misyonarze i kupcy w krwawą weszli rozprawę z ludnością miejscową nad jeziorem Tanganika. Wtedy i niemiecko-afrykańskie Towarzystwo i Anglicy złożyli winę rozruchów na fanatyzm Arabów, który się jakoby obudził z obawy przed zniweczeniem prastarego handlu niewolnikami. W skutek tego powszechna uwaga zwróciła się do projektów szlachetnego kardynała algierskiego, zwłaszcza, że kolonizatorowie niemieccy udali się do W. Brytanii o radę i o pomoc.

Anglicy z cichem zadowoleniem patrzyli na klęski Niemców w Zanzibarze, i wszelkiemi siłami opierali się temu, ażeby gabinet St. Jamesa zrobił coś dla wypieranych zewsząd Niemców; z drugiej zaś strony rząd angielski pragnął księciu Bismarckowi tanim kosztem wyrządzić przysługę.

Lord Salisbury tedy zgodził się na projekt konferencyi, postawiony przez kardynała. Nie chciał jej wszakże sam zwołać, lecz polecił posłowi angielskiemu w Brukseli, ażeby Belgię zniewolił do zwołania nowej konferencyi afrykańskiej.

Gdy się nad tą sprawą toczyły rokowania, położenie Niemców w Afryce wschodniej stawało się coraz gorszem; ks. Bismarck nalegał na przedsięwzięcie stanowczych środków ochronnych, a w skutek tego państwa interesowane, z Anglią na czele, postanowiły blokadę wschodniego wybrzeża Afryki.

Myśli o konferencyi zaniechano, a angielski poseł w Brukseli otrzymał polecenie, uznać ją jako nieużyteczną na razie.

To się stało dnia 24 listopada z. r.

Nie wiadomo zresztą, czy kongres, który teraz ma obradować w Brukseli, odniesie taki skutek, jakiego pragną Leopold, król Belgów, Dom Pedro, cesarz Brazylii, i kardynał Lavigerie.

Dotychczasowe bowiem usiłowania i próby pełzły na niczem. Pierwsza agitacya przeciwko niewolnictwu wyszła z Anglii. Pod jej wpływem Wielka Brytania w roku 1807 zniosła u siebie handel niewolnikami i pobudziła także kongres wiedeński do rozpatrzenia kwestyi.

Chociaż traktaty pokojowe nałożyły wówczas tak na Francyę, jak na Hiszpanię i Portugalię obowiązek zniesienia niewolnictwa, żadne z państw kolonialnych nie chciało się jąć stanowczych środków. Po długich naradach zgodzono się na formułkę, że należy koniecznie kres położyć haniebnemu handlowi, ale dodano zarazem: „Oznaczenie czasu, kiedy ten handel ma ustać powszechnie, pozostawia się dalszym obradom."

Handel niewolnikami istniał dalej i był nawet tajemnie forytowany.

Nie pomogły także dysputy na kongresie w Weronie, a w Ameryce rosła liczba murzynów niewolniczych i od czasu do czasu wiadomość o ich cierpieniach wzruszała sumienie publiczne.

Dopiero dnia 20 grudnia r. 1841 zawarty został w Londynie układ między Anglią, Rossyą, Francyą, Austryą i Prusami, mocą którego te państwa zobowiązały się użyć przemocy przeciwko niewolnictwu.

Najczynniej wzięła się wówczas do dzieła Anglia; jej statki oswobodziły miliony murzynów, skazanych na niewolę.

Znawcy wszakże kontynentu czarnego nie rokują wielkiego powodzenia nowej agitacyi.

Potrzeba przedewszystkiem całkowitej, radykalnej zmiany stosunków, wyobrażeń religijnych i etycznych u plemion afrykańskich, a taka zmiana wymaga całych stuleci.

Do tej chwili handel niewolnikami w Afryce jest świętą tradycyą.

KRONIKA

Lwów 26 lipca.

— **Prof. dr. Tadeusz Pilat**, naczelnik krajowego biura statystycznego, został wybrany członkiem międzynarodowego Instytutu statystycznego. Instytut ten jest stowarzyszeniem, które ma na celu wspierać rozwój statystyki administracyjnej i naukowej, i składa się z dyrektorów biur statystycznych wszystkich państw i stolic, tudzież z innych uczonych, którzy odznaczyli się pracami na polu statystyki. Liczba członków, którzy wybierani bywają większością 3/4 głosów oddanych, nie może przenosić cyfry 150. Instytut ten, który przez swoją organizacyę i swe publikacye peryodyczne potrafił z korzyścią zastąpić dawniejsze międzynarodowe kongresy statystyczne, odbywa posiedzenia swoje co dwa lata, zawsze w innem mieście. Najbliższe jego zebranie odbędzie się między 2 a 6 września b. r. w Paryżu.

— **Towarzystwo myśliwskie** Im. św. Huberta, na odbytem przedwczoraj Walnem Zgromadzeniu, pod przewodnictwem pana Fortunata Strońskiego, przyjęło do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z gospodarki w roku ubiegłym oraz sprawozdanie komisyi kontrolującej i uchwaliło preliminarz na rok następny. Dokonało następnie ukonstytuowania swych sekcyj czyli Kół, oraz wyboru członków zarządu. Ten ostatni stanowić będą: Prezes: Bronisław Komorowski; zast. prezesa: Władysław Borzysławski; sekretarz: Leon Dziubiński; skarbnik: Aleksander Bieniecki; rewirowi: I. Koła: Karol Rożanowski; II. Koła: Władysław Ostrowski; III. Koła: Fortunat Stroński; IV. Koła: Władysław Godowski; V. Koła: Władysław Daszyński; VII. Koła: Aleksander Au; VIII. Koła: Władysław Rieger; IX. Koła: Mikołaj Niedźwiecki; X. Koła: Franciszek Kinelski; XI Koła: Seweryn Krogulski; XII. Koła: Maryan Sobolewski; XIII. Koła: br. Emil Wallisch; XIV. i XV. Koła: Tadeusz Czarkowski-Golejewski.

Zastępcy rewirowych: na I. Koło: Julian Thilsch; II. Koło: Adolf Brückner; III. Koło: Maryan Pietrzycki; IV. Koło: Kornel Dyduszyński; V. Koło: Maryan Stroński; VII. Koło: dr. Zygmunt Rieger; VIII. Koło: Józef Zwolski; IX. Józef Kostkiewicz; X. Koło: Juliusz Starkel; XI. Koło: Julian Obmiński; XII. Koło: Stanisław Pieńczykowski; XIII. Koło: Jan Kudewicz; XIV. i XV. Koło: Stanisław Piegłowski. — Jako członkowie komisyi rewizyjnej, wybrani: Krzysztof Koepel; Józef Winhard; ich zastępcy: Karol Franz, Józef Frenkl.

Wydział Towarzystwa w najbliższych dniach ogłosi szczegóły i warunki wewnętrznego porządku w Towarzystwie, na rok adm. 1889/90.

— **Kasyno wojskowe**. Na 27 b. m. zapowiedziana wycieczka do Brzuchowic, odbędzie się 3 sierpnia.

— **Ostatni zeszyt Czasopisma technicznego** wyszedł z powodu śmierci prof. D. Zbrożka, rektora Szkoły politechnicznej a długoletniego członka Towarzystwa politechnicznego i współpracownika wymienionego czasopisma, w czarnych obwódkach, podając na czele w obszernym życiorysie zasługi zmarłego około nauki, Szkoły politechnicznej i około rozwoju spraw technicznych w kraju położone. Staraniom zmarłego zawdzięcza Szkoła politechniczna założenie i wyposażenie obserwatoryum astronomicznego i stacyi meteorologicznej I. rzędu, przy której zmarły kierował licznemi stacyami meteorologicznemi, ombrometrycznemi i wodoskazowemi w kraju. Dzięki energii zmarłego dokonaną została ścisła niwelacya miasta Lwowa, praca, która zapisała chlubnie imię jego w kronice naszego grodu. Pomiarom, które zmarły od lat 18 ze słuchaczami Politechniki w różnych okolicach kraju przeprowadzał, zawdzięcza między innemi komisya archeologiczna szczegółowe plany starego Halicza, na podstawie których wykonywa Muzeum Geodezyi model warstwowy tejże okolicy. Wiele innych jeszcze w życiorysie podanych faktów świadczy wymownie o niezrównanej energii zmarłego, z jaką całe swe życie, wśród ciężkich nieraz warunków, pracował wytrwale dla dobra nauki, młodzieży i kraju.

— **Kradzieże**. Przy zrywaniu podłogi w gmachu „Sokoła" zakradli się robotnicy Józef Kubisz i Dominik Kazłucki do schowku, w którym złożone były akta fundacyi tego budynku, oraz monety pamiątkowe, i przywłaszczyli sobie takowe, lecz kierujący robotami inżynier pan Kamienobrodzki, spostrzegłszy zawczasu kradzież, ocalił te pamiątki, a winowajców oddano do sądu. — Skradziono tu wczoraj p. Klarze Ehrlich z mieszkania pod l. 43 przy ulicy Skarbkowskiej, dwa duże sr. lichtarze, wart. 70 zł., oraz srebrne noże, widelce i łyżki wartości 100 zł. — Dwaj warszawscy złodzieje, Konstanty Tomaszewski i Ignacy Warecki, których tu tamtej nocy przytrzymano za kradzież w Warszawie popełnioną, przyznawszy się do winy, wydali swego wspólnika Feliksa Ekla, którego też uwięziono. Twierdzą, że zabrali poszkodowanemu 2900 rubli i kosztowności, a gdy przy podziale zostało dla Ekla tylko 900 rubli, pozostawili mu więc owe kosztowności, cenione na 4000 rubli. Przytrzymanych oddała już policya do tutejszego sądu krajowego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 26 lipca 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z zachodniej strony, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne i niespokojne.

Średnia temperatura doby była +15·8°C, najwyższa +20·4°C, najniższa +11·2°C w nocy.

Zaraz z południa kropił kilkakrotnie deszcz, jednak nieznacznie, bo łączny opad wynosi tylko 0·5 mm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Szkocyi; zwyżka 765 do 760 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Kaspijskiem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 758 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 26 lipca b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby około 17·0°C, niebo w części zachmurzone a powietrze wilgotne i niespokojne; deszcz chwilowy, opad mniej znaczny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie pani Marya z Wrześniowskich Kaszyńska, wdowa po rządcy dóbr hr. W. Siemieńskiego-Lewickiego a matka powszechnie szanowanego kasyera Kasy oszczędności, Walerego Kaszyńskiego, w 68 roku życia.

W Czerniowcach Alojzy Stabiński, radca tamtejszego sądu krajowego, mąż czcią powszechną otaczany, po krótkiej chorobie, w sile wieku.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** p. Kazimierz Bystrzonowski, rodem z Sierczy w Galicyi, otrzymał wczoraj stopień doktora praw.

— **P. Marceli Zboiński**, artysta naszej sceny, o którego chorobie donieśliśmy, ma się znacznie lepiej.

— **Nowa kometa**. Według nadeszłej do krakowskiego obserwatoryum astronomicznego depeszy, odkrył dnia 23 b. m. wieczorem astronom Davidsohn w Melbourne w Australii nową jasną kometę, na południowem niebie w grupie Centaura świecącą, która posuwając się szybko ku północnemu wschodowi, w przyszłym miesiącu i w Europie będzie widzialną. Czy atoli i tu będzie tak jasną jak w Australii, o tem z pierwszej depeszy sądzić nie można.

— **P. Józef Wieniawski**, nasz mistrz fortepianu, jak donosi korespondent *Słowa* z Brukseli, zaręczył się z panną M. Hilzheimer. Niewątpliwie liczni przyjaciele naszego artysty z niemniejszą radością przyjmą tę wiadomość od sfer muzycznych brukselskich, którym przybędzie dom iście artystyczny; bowiem narzeczona Wieniawskiego, pasierbica znanego kompozytora Schulhoff'a, jest jedną z najlepszych jego uczenic.

— **Geografowie Polacy**. Redakcya węgierskiego „Przewodnika geograficznego" podaje listę Polaków, którym przyznaje wielkie zasługi w dziedzinie prac na polu geografii. Są to pp. Jan Paweł Cieszkowski w Afryce, generał Józef Chełmicki w Evera, w Portugalii, Izydor Czyszkowski w Montevideo, w Uruguay, Soter Drelinkiewicz, artysta-malarz i fotograf w Edynburgu, w Szkocyi, Władysław Folkierski, inżynier w Limie, w Peru, Mieczysław Geniusz w Izmaile (kanał Sueski), Ildefons Gliński i Michał Górski w Buenos-Ayres, Michał Gurowski w Brazylii, Andrzej Gutt architekt w Meksyku, bracia Gzowscy: Bruno w Stappcanadian w Kanadzie a Cezary Stanisław inżynier i pułkownik-adjutant królowej Wiktoryi, w The Hall Torento w Kanadzie; Edward Habich, dyrektor szkoły budowniczej w Limie, Jarosław Zieliński, dyrektor konserwatoryum muzycznego w Grand Rapids, Stanisław Żaliński porucznik wojsk Stanów Zjednoczonych w New-Yorku, August Zieliński, porucznik wojsk austro-węgierskich, *attaché* przy konsulacie austro-węgierskim w Nowym Orleanie, malarz i poeta.

— **Antoni Rubinstein**, znany pianista i kompozytor, obchodził onegdaj w Petersburgu pięćdziesięcioletni jubileusz swej artystycznej działalności. Obchód uroczysty odłożono do 18 listopada, jako dnia urodzin jubilata.

— **W trzecim dniu gonitw** w Carskiem Siole, odznaczyły się następujące konie polskich hodowców lub znane na torze warszawskim: nagrodę 728 rs. wygrał „Grant" Dorożyńskiego; 2.212 rs. „Priam" hr. L. Krasińskiego; 492 rs. w biegu z przeszkodami „Czaterton" Wildebranda; 356 rs. „Czajka" br. Wrangla; 1.500 rs. „Celesta" L. Grabowskiego (drugą przyszła „Tombola" Dorożyńskiego, a trzecim był „Radegast" hr. L. Krasińskiego).

— **Z Odessy** donoszą: Na Lanżeronie, pod Odessą, używa kąpieli morskiej bardzo wiele osób. Właściciel tej miejscowości, hr. Grocholski, oprócz wielu innych upiększeń, zbudował własnym kosztem kolej konną dla przewozu gości do Lanżeronu.

— **Dla szacha** przygotowano w Paryżu z przepychem hotel na ulicy Kopernika. Salon umeblowany cały w stylu z czasu Ludwika XV, sypialnia w stylu z czasu Ludwika XIV; w jadalni umieszczono pyszny, monumentalny kominek. Hotel otoczony jest obszernym parkiem.

— **Kleptomania**. Jakkolwiek wielu lekarzy zakwestyonowało w ostatnich czasach istnienie chorobliwej skłonności do kradzieży, czyli t. zw. „kleptomanii", przecież nie brak coraz to nowych dowodów, iż nieszczęsne to usposobienie dotyka niektórych ludzi. W tych dniach, przed jednym z sądów w Berlinie, zasiadł właśnie na ławie oskarżonych niejaki B.,

majster krawiecki, człowiek zamożny, porządny, dobry mąż i dobry ojciec rodziny, pociągnięty do odpowiedzialności za kradzież dziesięciu chustek do nosa, której dopuścił się w maju, w dniu przyjazdu króla włoskiego do Berlina. Mianowicie policyant schwytał go właśnie w chwili, gdy w natłoku sięgał do kieszeni jednego z sąsiadów, a po odprowadzeniu do biura policyi okazało się, iż B. miał przy sobie dziesięć sztuk chustek do nosa z najrozmaitszemi znakami. Oskarżony tłómaczył się chorobliwym pociągiem do kradzieży. Oświadczył on, że już przed sześciu laty ujęty był na jednej z wystaw na takiej samej kradzieży i pociągany do odpowiedzialności. Postanowił odtąd nigdy nie wychodzić na ulicę inaczej, jak tylko w towarzystwie żony, przyjaciela lub jednego ze swych pracowników, których zadaniem było czuwać nad jego postępkami w drodze i odwodzić go od kradzieży kieszonkowych. Udawało się to najzupełniej i B. miał spokój przez lat parę. Na nieszczęście, w dzień przyjazdu króla włoskiego odstąpił od tego zwyczaju, wyszedł sam z domu, wmięszał się w tłum i po chwili dziesięć chustek cudzych znalazło się w jego kieszeniach. Chorobliwe to usposobienie występuje tylko wówczas, gdy B. w tłumie się znajdzie. Nic nie pomagają uwagi, jakie sam sobie czyni; uczuwa pot na całem ciele, dreszcze, zawrót głowy i niepohamowaną chęć sięgnięcia do kieszeni stojącego przed nim sąsiada. Musi wówczas skraść cudzą chustkę, choćby wiedział, że nie jeden, ale dziesięciu policyantów na niego patrzy. Przed parą laty, po pierwszem przychwyceniu na kradzieży, za którą sąd go wówczas uwolnił, udał się do „domu zdrowia“ w Schönebergu, pod Berlinem. Przebywał tam kuracyę wodną, która, o ile się zdawało, bardzo dobrze na jego zdrowie wpłynęła; tymczasem w roku bieżącym nieszczęsna słabość odezwała się znowu. Wszystkie podane przez oskarżonego szczegóły okazały się prawdziwemi, w sądzie bowiem stanął jako świadek dr. Katz, który obwinionego miał w kuracyi przez czas dłuższy. Lekarz ten jednak oświadczył, iż nie wierzy w „kleptomanię“ wrodzoną; przypuszcza bowiem, iż mózg obwinionego mógł doznać pewnego wstrząśnienia wskutek choroby, jaką B. przebywał w młodości i podczas której okazała się potrzeba używania bardzo silnie działających środków lekarskich. Ze zdaniem tem zgodził się lekarz sądowy, przywołany jako ekspert. Oskarżony ze łzami w oczach prosił o uniewinnienie, przyrzekając nie wychodzić nigdy na ulicę bez towarzystwa swoich krewnych lub przyjaciół. Sąd przychylił się do prośby biedaka i obdarował go wolnością.

— **Wielkie wrażenie** wywołał w kołach fachowych w Paryżu nowy wynalazek wagonów bez kół, osadzonych na saniach, a przebywających w przeciągu godziny 200 kilometrów.

— **Przerażające szczegóły** podają dzienniki londyńskie o świeżym pożarze w Luchowie, w Chinach. Spaliło się 1.200 ludzi; 400 osób zabiły walące się budynki; 8.700 domów zniszczonych, a wśród 170.000 ludzi, pozostałych bez dachu, grasują choroby, nędza i głód, których ofiarą pada codziennie 100 osób.

— **Straszny gość.** Zniszczone gruzy miasta Johnstown w Pennsylwanii, nawiedziła obecnie cholera. Wybuchła ona z powodu zanieczyszczenia powietrza nieuprzątniętemi, a zepsutemi trupami i wielkiej wilgoci. W przeciągu pierwszego dnia wybuchu zarazy natychmiast zaszło sto wypadków choroby, i to bardzo gwałtownej. Pomiędzy innemi ofiarą jej padł generał Hastings, kierujący robotami oczyszczenia i ponownego odbudowania miasta.

— **Milion podków.** W Chicago założono obecnie fabrykę, która wyrabia dziennie milion podków. Posiada ona bowiem 65 maszyn, z których każda wyrabia 550 podków na minutę. Jest to olbrzymi postęp, gdyż dotychczas w Europie używane maszyny, dostarczają po 45 sztuk na minutę, prócz tego zaś każda sztuka musiała być wykończaną za pomocą ręcznej roboty.

— **Oswojona mysz.** Dzienniki londyńskie opowiadają o niejakim Williamie Shrimpton, który za jakieś przestępstwo czas dłuższy odsiadując karę w jednem z więzień londyńskich, oswoił mysz domową tak, że jak pies chodziła za nim, na zawołanie przybiegała, jadła z rąk i towarzyszyła mu w ogrodzie więziennym na spacerach. Oswojona mysz, jakkolwiek stanowiła rozrywkę przeciwną przepisom, zjednała sobie jednak względy dyrektora więzienia i nie rozdzielano jej z panem. Zwierzątko obeiąty miało ogon operacya ta bowiem, wedle Shrimptona, ułatwia podobno niezmiernie oswajanie myszy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Sztuka i literatura polska za granicą. P. Czesław Jankowski, zaszczytnie znany z illustracyi *Swiata* i innych pism artysta polski, został stałym illustratorem paryskiej *Illustration*. Współpracownictwo w tak rozpowszechnionem po całym świecie pismie jest nie tylko rzeczą zaszczytną, ale nadto umowa zapewnia naszemu artyście bardzo miłe warunki, bo roczne wynagrodzenie 30.000 franków.

Na paryskim konkursie fugi — jak już wiadomo — zdobył w konserwatoryum pierwszą nagrodę p. Zygmunt Stojowski. Obecnie donoszą z Paryża, iż praca jego przewyższała o wiele prace innych. To też Ambroise Thomas, ogłaszając wynik konkursu, dodał z naciskiem, że pierwszeństwo p. Stojowskiemu przyznane zostało „jednogłośnie“.

Głośny dzisiaj artysta p. Paderewski grał w przeszły czwartek na wystawie paryskiej, produkując fortepian Erarda. Grał Schuberta, Chopina, Rubinsteina i Liszta. Według dzienników, uniesienie publiczności było nie do opisania. Prawda, że i fortepian ma być arcydziełem, w swoim rodzaju najlepszym, jaki wyszedł z fabryki Erarda w ciągu 110 lat jej istnienia.

O zbiorach ks. Jerzego Czartoryskiego w Wiedniu podaje obszerne sprawozdanie *Kunstchronik*. W kolekcyi obrazów zasługują zwłaszcza na wyróżnienie: płótno bardzo wybitne G. Dona „Targ na bydło“, Adr. van der Velde dwa portrety starej francuskiej szkoły itp.

W Filipopolu ukazały się obszerne wypisy bułgarskie, w których pomieszczono następujące przekłady z języka polskiego: Wyjątki z „Konrada Wallenroda“ (Obiór, Uczta wraz z pieśnią Wajdeloty, początek i koniec „Pana Tadeusza“, wyjątek z II. części „Dziadów“, dalej „Janko muzykant“ Sienkiewicza i tegoż „Baśń o wilku i koźle“. Przekładu dokonał p. Kesiakow, który kształcił się w uniwersytecie lwowskim. Tłómacz dodał nadto obszerne biografie Mickiewicza i Sienkiewicza.

Miesięcznik literacko-beletrystyczny *Łužica*, wychodzący w języku serbsko łużyckim, zamieszcza obecnie powiastkę J. Chociszewskiego p. t. „Bojomir, czyli zaprowadzenie chrześciaństwa w Łużycach, powieść dla ludu i dorosłej młodzieży“.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 25 lipca.)

(L) Przewodniczący dr. Marchwicki. Rada udzieliła urlopów pp.: Kędzierskiemu, dr. Gerstmanowi, Beiserowi, Ettingerowi, dr. Szaraniewiczowi i dr. Bykowi.

Na wniosek właściwej sekcyi, przedstawiony przez p. Schayera, uchwaliła Rada zezwolić na założenie podziemnej sieci telegraficznej, łączącej nowy gmach dyrekcyi poczt i telegrafów z głównym dworcem kolejowym. „Kabel“ ten iść będzie ulicą Sykstuską, Leona Sapiehy, Gródecką i dojazdem do głównego dworca kolejowego.

Uchwalono zbudować jeszcze w tym roku kanał w górnej części ulicy Kopernika i Leona Sapiehy, kosztem 1.600 zł.; właściele realności przy wymienionych ulicach, a mianowicie pp. Bielska, Ramułt, Jirasek i Wydział krajowy, jako właściciel realności, w której mieścić się będą koszary dla żandarmeryi, mają do tej budowy przyczynić się kwotą 915 zł. Przy tej sposobności poruszono sprawę budowy kanału w ulicy Zielonej, jako kwestyę bardzo naglącą; postanowiono w zasadzie, że budowa kanału w tej ulicy ma być wykonaną w przyszłym roku.

Fundusz żelazny Zakładu kalek św. Łazarza, wynoszący około 32.000 zł., uchwalono lokować tylko w papierach winkulowanych. Cały ten fundusz jest obecnie lokowany w obligacyach indemnizacyjnych; na razie uchwalono nie przeprowadzać konwersyi, gdyby jednak z czasem konwersya była wskazaną, naówczas ma ją przeprowadzić komisya złożona z pp. Markheima, Scheyera i Sokala.

Komitetowi Towarzystwa kolonii leczniczej w Rymanowie uchwalono wyasygnować jako jednorazowy datek kwotę 2.000 zł. na budowę domu dla kolonii, a po dłuższej dyskusyi w której brali udział pp.: dr. Piętak, ks. Mazurak, Janowski, Kraucki i sprawozdawca Czerny uchwalono, że do komitetu kolonii leczniczej wejdą dwaj delegaci Rady i jeden delegat magistratu, którzy ewentualnie prezentować będą ubogą dziatwę obywateli m. Lwowa na bezpłatne przyjęcie do kolonii leczniczej.

Przedsiębiorstwo wykonania robót około wyłomu i dowozu kamienia z góry Ratyńskiej, oddano na następne dwa lata p. Didojewi pod dotychczasowemi warunkami; a do komisyi zarządzającej izraelicką kasą ubogich we Lwowie wybrano pp. Piepesa i Liliena, poczem nastąpiło posiedzenie poufne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Jedenasty międzynarodowy targ zbożowy. Komitet c. k. Towarzystwa gospodarczego galic. postanowił, jak w szeregu lat poprzednich, urządzić i w tym roku międzynarodowy targ zbożowy. W tym celu wybrał komisyę, która na posiedzeniu odbytem w połowie bieżącego miesiąca uchwaliła, iż z kolei jedenasty międzynarodowy targ zbożowy odbędzie się we Lwowie w dniu 17 i 18 września b. r.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 26 lipca 1888 r.

Lwów, Pszenica 8·25 do 8·75, żyto 6.60 do 7·—, owies obroczny 7·— do 7·75, jęczmień 6·50 do —·—, rzepak 15·— do 16·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, breczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— ło —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·15 do 8·50, żyto 6·50 do 68·5, jęczmień browarny 6·— do 6·85, owies 7·— do —·—, groch 7·— do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·— do 16·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·10 do 8·50, żyto 6·50 do 6·80, jęczmień 6·— do 6·50, owies 6·30 do 6·75, groch 7·— do 9·—, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 15·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·85, żyto 6·75 do 7·10, jęczmień —·— do —·—, owies 7·— do 7·70, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·25 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60·— do 80·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie stałe. Pszenica, owies i żyto poszukiwane. Tendencya zwyżkowa.

*) Przedruk wzbroniony

Zbiory i krach cukrowy w Niemczech. Żniwa w Niemczech w całej są pełni. Zbiór żyta, z wyjątkiem górzystych okolic, wszędzie już ukończony, a rozpoczęty sprzęt pszenicy. Rezultat żniw zboża, o ile go już dzisiaj ocenić można, bardzo jest nierówny; gdy bowiem zachodnie i południowe okolice państwa dość są zadowolone z tegorocznego zbioru, wschodnie prowincye skarżą się na ilościowo i jakościowo lichy sprzęt żyta i pszenicy; słomy mało, a ziarno w skutek długotrwałych upałów niedostatecznie się wykształciło i pozsychało. Pszenica, choć także dość licha, przedstawiała się cokolwiek lepiej niż żyto, ale teraz znów częste deszcze utrudniają zbiór tego płodu i zagrażają porośnięciem. Jarzyny wszędzie prawie nadzwyczaj nędzne; mianowicie dobrego jęczmienia, tak niezbędnego do wysoko rozwiniętego przemysłu piwowarskiego w Niemczech, w roku bieżącym trudno będzie znaleść na miejscowych targach.

Lepsze cokolwiek, niż pod względem zbóż, są widoki tegorocznego zbioru kartofli i buraków, chociaż i tym płodom, zajmującym nieledwie pierwsze miejsce w większej części płodozmianów, długotrwałe susze dotkliwie dały się we znaki. Nadzieja też dość korzystnego, przynajmniej w porównaniu z początkowemi obliczeniami zbioru buraków cukrowych, przyczyniła się do spadku ceny cukru na główniejszych targach niemieckich i do krachu spółki magdeburskiej, spekulującej na zwyżkę ceny tego wyrobu. Spółka ta, zakupując ogromne ilości towaru, wyśrubowała cenę cukru aż do 29 marek za cent. Im bardziej jednak podnosiła się cena, tem więcej napływało towaru. Miejscowi właściciele rafineryj spostrzegli, iż przy podnoszących się cenach zmniejszyła się znacznie konsumcya; zaczęli więc na gwałt sprzedawać zbywający im materyał surowy; oprócz tego przybyły w ostatnim czasie znaczne transporta cukru z zagranicy. Rzecz jasna, że większą część tego dowozu, chcąc uniknąć spadku cen, zakupić musiała spółka, która niebawem ujrzała się zmuszoną część olbrzymich swych zapasów sprzedać za granicą, a mianowicie w Ameryce, ze stratą 3 do 4 marek na centnarze. Przymusowe te sprzedaże zwiększyły z samej natury rzeczy pojawiające się już poprzednio tu i owdzie niedowierzanie, a gdy niemieckie banki, u których zastawione były zapasy cukru, należące do spółki, wzdragać się zaczęły przed prowadzeniem tych operacyj do nieskończoności, nastąpił krach spółki. W ogóle jednak, zważywszy na znacznie mniejsze zapasy cukru, spodziewają się wyższych cen cukru niż w roku poprzednim.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu czerwcu r. 1889, w 148 gorzelniach wywarzono ogółem 1,321·843 opodatkowanych stopni alkoholu: Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie tarnopolskim 34, w których wywarzono 289.250 opodatkowanych stopni alkoholu, następnie w kołomyjskim 33 (262.206), brodzkim 21 (182.000), stanisławowskim 20 (296.092), przemyskim 15 (120.480), samborskim 10 (97.400), lwowskim 6 (48.378), krakowskim 3 (14.987), rzeszowskim 3 (4.300), sanockim 2 (3.300), w powiecie skarbowym nowosądeckim 1 (3.450 stopni alkoholu).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu czerwcu roku 1889 ogółem było w ruchu 154 browarów galicyjskich, w których wywarzono 75.775 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 21, było w ruchu w powiecie brodzkim, wywarzono 6.725 hekt., następnie w powiecie rzeszowskim 20 (5.376 hekt.), w tarnopolskim 16 (6.998 hekt.), w przemyskim 14 (5.896 hekt.), w stanisławowskim 12 (5.188 hekt.), w nowosądeckim 11 (3.806 hekt.), w krakowskim 11 (7.288 hekt.), w sanockim 10 (2.389 hekt.), w tarnowskim 9 (11.016 hekt.), w lwowskim 9 (3.723 hekt), w samborskim 8 (3.586 hekt.), w mieście Lwowie 5 (8 450 hekt.), w powiecie skarbowym kołomyjskim 4 (840 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4.494 hektolitrów piwa wywarzono).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu czerwcu roku 1889 wynosiła produkcya soli w Galicyi — centnarów metr. sprzedaż zaś 92.569 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1888 wynosiła produkcya — centn. metr, sprzedaż zaś 105.343 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu czerwcu roku 1889 wyprodukowano o — cent. metr. —, sprzedano zaś o 12.774 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1888.

** **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 lipca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,289.774 zł — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 852.708 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 148.260 zł. — cnt., na linii Dembica-Rozwadów 36.703 zł. — ct., ogółem 4,327.445 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 3,176.249 zł. — ct., na drugiej 720.895 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 149.501 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 33.715 zł. — ct., ogółem 4,080.360 zł. — ct. Od 11 do 20 lipca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 196.747 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 52.698 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.295 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.525 zł. — ct., ogółem 257.265 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 194.816 zł. — ct., na drugiej 46.478 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 11.337 złr — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 2.011 złr. — ct., ogółem zaś 254.642 zł. — ct.

Do zarządu powiatowej kasy dla chorych robotników z grona pracodawców wybrani zostali na walnem zgromadzeniu 24 b. m. pp. Gubrynowicz Władysław, Sklepiński Karol, Silberman Adolf, Sembratowicz Michał, Schulz Jan, Gawlikowski Konstanty; jako zastępcy: Wczelak, Peredistkiewicz Andrzej, Dzikowski Alfred.

Do wydziału nadzorczego: Mikuliński Bolesław, Szapira Jakób, Mayer Natan, Malewski Leonard; zastępcy: Ihnatowicz Jan, Szuster Dymitr.

Do sądu polubownego pp.: Kędzierski Zygmunt, Godlewski Stanisław, Klein Robert, Weich Szymon, Blumenfeld Henryk, Ciuchciński Stanisław; zastępcy: Getritz Aleks., Krach Jan, Kremer Ernest.

Węgiel szląski. Według sprawozdania urzędowego z roku 1888 wydobyto na Szląsku w tym roku 17½ miliona ton czyli 175 milionów podwójnych (metrycznych) centnarów węgla kamiennego. Z liczby tej przypada 140 milionów na Szląsk Górny. Za sprzedane w owym roku węgle otrzymano 66½ miliona marek. W kopalniach szląskich pracowało 56.337 górników i robotników, z tych 42.000 na Górnym Szląsku.

Produkcya piwa w Niemczech. W całem państwie niemieckiem było w roku zeszłym w ruchu 26.240 browarów, w których

wyrobiono 47,336.455 hektolitrów piwa. W r. 1887 w 26.143 browarach wyrobiono 44,988.195 hektol. piwa. Piwo przyniosło państwu niemieckiemu podatków pokaźną sumę 36,251.018 złr. w. a. Nawiasem dodajemy, że istnieją cztery państwa, które nic nie wiedzą o podatku od piwa, mianowicie Dania, Szwecya, Indye angielskie i Szwajcarya.

Z zestawienia produkcyi piwa w innych państwach pokazuje się, że podczas gdy ogólna produkcya piwa nieco się obniżyła, w Niemczech wzmogła się ona — jak również na Niemcy przypada połowa ogólnej liczby browarów.

OSTATNIA POCZTA

Wedle *Budap. Corr.* N a j j. P a n d. 3 września uda się z wielką świtą do Jarosławia na galicyjskie jesienne manewry.

Oficyalnie donoszą z Berlina:

W tutejszym urzędzie marszałkowskim nie wiedzą do tej chwili nic zgoła o tem, jakoby N a j j. C e s a r z o w i a u s t r y a c k i e m u miał towarzyszyć do Berlina Arcyksiążę Karol Ludwik lub najstarszy Jego Syn Arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Przypadająca z d. 30 b. m. rocznica urodzin Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika obchodzoną będzie w kole ściśle familijnem, w letniej rezydencyi arcyksiążęcej w Wartholz.

C. k. ambasador przy dworze rossyjskim hr. Wolkenstein, udał się przez Berlin na kuracyę do Franzensbadu.

Dotychczasowy namiestnik Górnej Austryi, baron Weber, pożegnał się d. 23 b. m. z podwładnymi mu urzędnikami a nazajutrz d. 24 b. m. objął urzędowanie nowomianowany namiestnik, hr. Merveldt.

Poseł pruski w Watykanie p. Schlözer przybył przedwczoraj na trzydniowy pobyt do Wiednia. Na dworcu kolejowym powitali go nuncyusz papieski Galimberti i audytor nuncyatury msgr. Tarnassi. W godzinach po południowych odbył nuncyusz dłuższą konferencyę z p. Schlözerem. Wieczorem dany był w pałacu nuncyatury obiad na cześć posła.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż w miejsce odwołanego niedawno p. Krausa został mianowany c. k. generalnym konsulem w Warszawie, dotychczasowy pierwszy sekretarz legacyi w Bukareszcie, baron Wacken.

Sekretarz austro-węgierskiej legacyi w Bukareszcie, p. Bolesta Koziebrodzki przybył przedwczoraj do Wiednia.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat:

Wiener Allg. Ztg. doniosła pod d. 24 b. m. o zajściu, jakie miało mieć miejsce „w komisyi Delegacyi austryackiej dla spraw zagranicznych“, o którem jednak na życzenie większości członków tej komisyi nie uczyniono wzmianki w sprawozdaniu urzędowem. Oto baron Helfert i towarzysze wystąpili rzekomo z formalnem żądaniem, aby Austro-Węgry poczyniły staranie o zwrot Rzymu Papieżowi, na co miał oświadczyć Minister hr. Kalnoky, iż panowie ci nie powinni zapominać, że wykonanie takiego życzenia byłoby identyczne z wypowiedzeniem wojny Włochom. Po tej odpowiedzi wnioskodawcy zamilkli.

Możemy zapewnić, iż baron Helfert ani formalnie, ani poufnie nie wystąpił z podobną inicyatywą i że przeto p. Minister hr. Kalnoky nie widział się zniewolonym udzielić podsuniętej mu odpowiedzi. Zresztą komisyę dla spraw zagranicznych posiada tylko Delegacya węgierska, nie zaś austryacka, a dyskusya nad sprawami zagranicznemi toczy się w komisyi budżetowej, do której nie należał wcale baron Helfert.

Wedle prywatnej depeszy z Petersburga, spotkanie cara z cesarzem Wilhelmem nie nastąpi ani w Berlinie, ani w Kiel, lecz w Gdańsku lub Szczecinie. Minister Giers nie będzie towarzyszył carowi.

W jesieni ma przybyć z wizytą do Berlina książę Nassauski.

Cesarz Wilhelm wyjedzie, jak wiadomo, dnia 2-go sierpnia do Anglii. Monarsze będzie towarzyszyła eskadra, złożona z dziesięciu okrętów, z 85 działami i przeszło 4000 ludzi załogi. Dzienniki uważają za możliwe, że cesarz, albo w podróży do Anglii, lub z powrotem, odwiedzi w Brukseli króla Belgów. Przynajmniej król miał wyrazić gorące życzenie spotkania się z władzą Niemiec, a w Brukseli poczyniono już takie zarządzenia, jak gdyby wizyta była rzeczą postanowioną. Między innemi, władze wojskowe czynią przygotowania do wielkiej rewii, w której ma wziąć udział 25.000 wojska.

Austro-węgierski ambasador, hr. Szechenyi, który przebywa obecnie na urlopie, powróci w pierwszych dniach sierpnia do Berlina i zabawi tam podczas pobytu Najj. Cesarza austryackiego.

Główny wydział niemieckiego stowarzyszenia kolonialnego dla południowo-zachodniej Afryki, postanowił odprzedać wszystkie swoje prawa i posiadłości w tamtych stronach spółce angielskiej.

Car przyjmował d. 23 b. m. na osobnem posłuchaniu posła rossyjskiego przy dworze serbskim, p. Persianiego, który wręczył carowi list dziękczynny króla Aleksandra i złożył raport o obecnem położeniu w Serbii.

Rossyjska rada stanu została odroczoną do jesieni. Ze względu na to, że stan finansów caratu nie dozwala na budowę drugiego toru na kolejach, wiodących ku granicy zachodniej, rząd zdecydował, iż na razie wystarczy pomnożyć park wagonów i lokomotyw.

Paryski korespondent *Indépendance Belge* opowiada rozmaite zamysły Boulangera, o których słyszał z ust jednego z bonapartystów. Są to wszystko proroctwa niewiadomo na czem oparte. I tak Boulanger twierdzi stanowczo, że przyszła większość Izby składać się będzie z jego zwolenników; że Boulanger poleci wówczas swoim przyjaciołom, ażeby go wybrali prezydentem Izby, ponieważ prezesowi służy prawo wezwać interwencyę siły zbrojnej; że wiceprezydentem Izby zostanie p. Andrieux i t. p. Nie koniec na tem, ażeby pokonać upór senatu, zorganizować ma Boulanger z byłych członków ligi patryotycznej korpus z czterdziestu tysięcy złożony, który codzień będzie miał zadanie wyprawiać pod pałacem Luxemburskim kocią muzykę dopóty, dopóki nie zostanie utworzony rząd z boulanżystowskiej większości Izby. Gdyby wtedy powołano Boulangera do utworzenia gabinetu, to rozdałby teki następująco: pp. Laisant tekę wojny, Andrieux sprawiedliwości, Laguerre sprawy wewnętrzne; Billing zewnętrzne; Naquet poczty i telegrafu. Pierwszym punktem programu nowego *in spe* gabinetu byłoby postawienie w stan oskarżenia wszystkich ministrów, urzędników i obywateli, którzy kraj zdradzali, to jest stwarzali opozycyę Boulangerowi. — Jak przyjęto ten plan awanturniczy w Paryżu, dotychczas niewiadomo.

Prasa republikańska zajmuje się tymczasem roztrząsaniem ostatniego manifestu Boulangera i zwraca uwagę, że honorowy generał oprócz pospolitych wyrazów połajeń, nie znalazł ani jednego słowa rzeczywistego oburzenia przeciw zarzuconej mu w oskarżeniu kradzieży funduszów publicznych. Zwracają także uwagę, że Boulanger twierdził dawniej, iż nie stanie tylko przed trybunałem senatu, ale gotów stanąć przed sądem wojennym. Dziś, gdy ewentualność ta następuje, nie ponawia eksgenerał swego dawnego przyrzeczenia, że się stawi na wezwanie sądu wojennego. Okoliczność, że przyrzeczenia tego nie miał odwagi teraz ponowić, poczytują za przyznanie się do winy, gdyż gwałtowne wycieczki, znane aż nadto dobrze, nie świadczą bynajmniej o niewinności.

Pungolo donosi, że p. Crispi, prezes gabinetu włoskiego, zamyśla w początkach września odbyć ponownie podróż do Friedrichsruh.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 lipca. (*Tel. pryw.*) *Polit. Corr.* oświadcza, iż doniesienie o przygotowaniach do ogłoszenia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Następcą tronu jest prostym wymysłem.

Peszt, 26 lipca. (*Tel. pr.*) Według *Budapester Corr.* Najj. Pan uda się d. 3 września z wielkim orszakiem na wielkie manewry galicyjskie do Jarosławia, zatrzyma się w Galicyi do 10 września, ztamtąd uda się na manewry do Lutomyśla, gdzie zabawi do 15, następnie wyjedzie do Kisber na manewry między Komornem a Pesztem, które potrwają do 21 września. W tym dniu powróci Monarcha do Gödölö na dłuższy pobyt.

Wiedeń, 26 lipca. (*Tel. pryw.*) Na przedsiębiorstwo robót budowy drugiego toru kolei Karola Ludwika, złożono 6 ofert. Rozstrzygnięcie ze strony generalnej Dyrekcyi, mającej prawo niezawisłego decydowania a nawet odrzucenia wszystkich ofert, nastąpi 30 t m. Koszta robót mają wynosić około 2 milionów złr.

Swidnica, 26 lipca. Sąd przysięgłych skazał dalszych 14 uczestników w zaburzeniach waldenburskich na dłuższe więzienie. Jeden z poddnych otrzymał wyrok na lat cztery domu poprawy.

Berlin, 26 lipca. (*Tel. pryw.*) Na przyjęcie Najj. Cesarza Franciszka Józefa w Berlinie przybędą ks. Bismarck i wszyscy najwyżsi dygnitarze.

Karlsruhe, 26 lipca. Stan zdrowia następcy tronu jest w ogóle zadowalający. Gorączka była wczoraj mierną.

Kopenhaga, 26 lipca. Podczas ostatniego pobytu w Penzing (pod Wiedniem) król przyjmował księcia Czarnogóry, który wręczył mu najwyższy order czarnogórski. Tego samego dnia król zamianował księcia Czarnogóry i Ministra hr. Kalnoky'ego kawalerami orderu Słonia.

Rzym, 26 lipca. *Osservatore Romano* zaprzecza stanowczo doniesieniom kilku dzienników zagranicznych o rzekomych schadzkach Papieża z dyplomatami państw zagranicznych, nazywając to doniesienie lichym wymysłem.

Londyn, 26 lipca. Komisya dla sprawy Parnella ukończywszy przesłuchiwanie świadków, odroczyła się do 24 października,

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 lipca 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. górn. 72·25. Węg. akcye kredyt 317.—, Akcye anglo-austryackie 124·—, Akcye banku Union 225·75, Akcye kolei Karola Ludwika 192·50, Akcye kolei północnej 251·75, Akcye kolei południowej 120·—, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·75, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4-proc. węgierska renta złota 99·75, Akcyi związkowego banku 106·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 222·25. Rubel papierowy 1·22·¼, Węgierskie losy 94·95, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 108·75, Akcye banku dla krajów koronnych 231·30. Usposobienie silne.

Wiedeń, 25 lipca 1889, godzina 4 minut 4. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 lipca 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 304·25, Anglo-austryackie 124·—, Unionbank 225·25, Kolej Karola Ludwika 192·75, Południowa 120·—, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 99·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·49·½ Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 25 lipca 1889. W i e d e ń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14·50 do 14·75 złr. S z c z e c i n: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. B u d a p e s z t: Pszenica na jesień 9·24 do 9·26 złr. B e r l i n: Pszenica żółta (na lipiec) 191·50, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·60 zł. rzepakowy olej —·— zł. P a r y ż: mąka na mies. bież. 53·80 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Czytelnicy nasi, wyjeżdżający na Wystawę powszechną do Paryża, zechcą niewątpliwie zwiedzić wielkie magazyny nowości „AU PRINTEMPS", 64, Boulevard, Haussmann, będące jedną z ciekawości Paryża. Szczególniej jest zajmującą sala machin, urządzenie jedyne w świecie.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 26 lipca 1889.

Hotel Angielski.

Pp. E· Hofmann z Sambora, Z. Stasiniewicz z Wierzbicy.

Hotel Zorza.

Pp. M. hr. Łoś z Czyszek, W. Morawski z Olesza, T. Horodyska z Krogulca, J. Zakrzewski z Krakowa.

Hotel Francuski.

Pp. Lud. hr. Dębicki z Jaworowa, K. Lubieniecki z Czerniowiec, dr. J. Zdrasil ze Stanisławowa.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 lipca 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	80	101	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	70	99	70
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)	57	50	59	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	10	105	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowege 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	58	5	68
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	20¾	1	22¾
100 marek niemieckich	58	25	59	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 lipca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.80	84.—
luty-sierpień	83.80	84.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.70	84.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	147.75	148.25
„ „ 1864 po 100 zł.	173.20	173.70
„ „ 1864 po 50 zł.	173.20	173 70
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.50	151.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.65	99 85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.65	109.85
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	—.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.80	105.20
Węgier	104.80	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.75	124.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.20	303.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	907.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2510.—	2520.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.—	192.50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł a. w	234 75	235 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	221.75	222 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	119.25	119.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.50	190.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.25	101.75
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.25	101.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.80	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101.60
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.70	102.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k	100.50	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	100.80	101.20
dtto (Jarosław-Sokal)	100 70	101.30
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.20	82.50
z r. 1884	89.80	90.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.50	101 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.75	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	61.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	126.—	130.—
Keglevicha po 10 zł. m. k	36 —	38 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.75	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 —	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.10	18.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 50	12 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	154.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a.	.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	42.—	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 35	119.65
Paryż za 100 fr.	47.47.50	47 52.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.48.50	9.49.50
Rossyjski półimperyał	9.73 —	9.75 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 25 lipca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	75
„ „ „ w srebrze	84	80
Renta w złocie	109	55
5 pr. austr. renta marcowa	99	65
Akcye banku austro węgier.	908	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	304	25
Londyn	119	35
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	42½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 12874 (4577 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach w sprawie egzekucyjnej Izaka Ackermana przeciw Oleksie i Nasti Loik pto. 25 złr. aw. zpn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużników w Borszowie powiatu Przemyślany pod l. 151, ciała tabularnego nie stanowiącej. na 40 złr. oszacowanej w dniach 9 września 1889 i 14 października 1889 w Sądzie o godz. 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na pierwszym za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze sądowej są do przejrzenia.

Wadyum 4 złr.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 20 grudnia 1888.

L. 522. (4976 3—3)

Podpisany c. k. Notaryusz, jako komisarz sądowy, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. Sądu powiatowego miejsko-deleg. Sekcyi I. we Lwowie z dnia 25go września 1888, l. 23421 odbędzie się w jego urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 13 przy ulicy Karola Ludwika umieszczonej w dniach 30 sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna publiczna licytacya sumy 4000 zł. wa. z pn. intabulowanej, wedle poz. 10 i 12 wyk. hip. l. 270 na rzecz Aschera König na połowie realności pod l. 277 we Lwowie położonej, a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej nominalnej wartości, przy drugim zaś terminie niżej tej ceny.

Chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisarza sądowego jako wadyum 10 prc. sumy wywołania, to jest: kwotę 400 zł. wa., w gotówce w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne mających, a to według kursu w ostatnim numerze gazety lwowskiej ogłoszonego.

Reszta warunków licytacyjnych jako też dotyczący wyciąg tabularny przejrzany być może w zwyczajnych godzinach urzędowych w biurze notaryalnem podpisanego.

We Lwowie, dnia 1 lipca 1889.

Kwaśnicki
jako sądowy komisarz.

L. 4475 (4971 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie tj. 8 rat po 9 zł. z pożyczki pochodzących odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 201 w Nowosiółce położonej, wykazem hipot. 1463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej, dłużnika Jakóba Berezowskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 29go sierpnia i 3go października 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 100 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 2go września 1887, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 20 maja 1889.

L. 15698 (4578 2—3)

C. k. Sąd powiat. w Przemyślanach ogłasza w sprawie Izaka Ackermana przeciw Jewdosze Korabiak i Dmytrowi Korabiak pto· 41 złr. zpn przymusową licytacyę realności dłużników w Borszowie, powiatu Przemyślany pod l. 105 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na 150 zł. oszacowanej w dniach 9 września 1889 i 14 października 1889 w Sądzie o godzinie 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 15 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 24 grudnia 1888.

L. 1714 (4970 3—3)

W dniach 2 września i 30 września 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 85 w Mszanie górnej położona, wyk. hip. l. 194 w całości i l. 195 w 3/18 częściach objęta, dłużnika Bartłomieja Dawca własna, na zaspokojenie należytości Leopolda Weissbergera 20 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi łącznie 1450 zł. 27²/₃ ct.

Wadyum 146 zł.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Mszana dolna, 15 kwietnia 1989.

L, 2338 (4356 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 239 w Przemyślanach według wykazu hip. 524 Jana Wojtanowskiego własnej, na rzecz Józefa Michaliszyn pto 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 91 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Aleksandra Zaleskiego w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 22 marca 1889.

L. 26357 (5054 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Alojzego Józefa Mapla w kwocie 5000 zł. z przynależytościami odbędzie się dnia 26 sierpnia 1889 i 25go września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Leopoldyny Dültz i spadkobierców po ś p Antonim Dültz wedle wyk. hip. 807 I. B. poz. 1, 2, należącej realności pod l. 949¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 16.235 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 16.235 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.623 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że ewentualnie do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na dzień 15 października 1889 godzinę 10 przed południem nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 lutego 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krosiński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Hahn mianowany został.

We Lwowie, dnia 13 lipca 1889.

L. 4915 (5043 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przesięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 252 zł. 61 ct. wa. z pn., przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi Moczuradowi i Leisorowi Mischlowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 20 sierpnia i 24 września 1889 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem licytacyę realności dłużników pod lkons. 26 w Nikonkowicach położonej wykazem hipotecznym l. 72 i 101 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł. w. a.

Zakład wynosi 60 zł.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna w czas lub wcale nie mogła doręczoną być i tych, którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 28 marca 1889 uzyskali, ustanawia się Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Szczerzec, 24 maja 1889.

L. 5091 (5035 1—3)

Dnia 21 sierpnia 1889 i 18 września 1889 o godzinie 10, rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 cześci realności pod lk. 213 w Monastersku, położonej, wyk. hip. l. 402 ks. gr. gm Monasterska objętej, w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Mendlowi Sternbergowi pto 85 zł. 2 ct. wa z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. wa.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 11 czerwca 1889.

L. 1831 (4579 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 11 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l 7 według wyk. hip. 153 księgi gruntowej gminy Krosienko, Sawki Semiona własnej, na rzecz Salamona Katza pto 68 zł. wal. aust. z pn.

Cena wywołania 224 zł.

Wadyum 22 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanawia się kuratorem Antoniego Harasiewicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 13 marca 1889.

L 5256 (4714 1—3)

W dniach 3 września i 15 października 1889 o 10 godz. rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Konstantego Kostalerczyka własnej, pod lk. 26 lwh. 89 gminy Tubia objętej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn., z tem, że na pierwszym terminie za cenę szacunkową 1538 zł. lub wyżej, zaś na drugim i niżej sprzedaną będzie.

Zakład wynosi 153 zł. 80 ct.

Resztę warunków jako też akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 16 maja 1889.

L. 7489. (4259 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Teodora i Pawła Przeszlakiewiczów sum 525 zł. i 315 zł. licytacyą realności pod l. k. 63 w Brzuchowicach na dzień 4 września 1889 o godzinie 10 rano, w biurze 3.

Cena wywołania 5730 zł.

Wadyum 290 zł.

Realność tę nabyć można i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i oceniania, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Semilski.

Lwów, 15 maja 1889.

L. 4392 (5042 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza iż celem ściągnięcia należytości 9 rat po 18 zł. i jednej raty 18 zł. 13 ct. w. a., przeprowadzoną zostanie w dniach 26 sierpnia i 23 września 1889 każdokrotnie o godzinie 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużników Jewki Mysan i Parani Mysan własnej pod l. kon. 55 w Kamionce Krzywe powiecie Rawskim położonej wyk. hip. 705, 706, 707 i 708 księgi gruntowej Kamionka lasowa objętej.

Cena wywołania 314 zł. w. a.

Wadyum 31 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiej bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 9 maja 1889 uzyskali ustanawia się pana Władysława Górkę jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze

Rawa, 20 czerwca 1889.

L. 7210 (4739 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zalicz. sumy 81 zł. 70 ct. ex majori 130 zł. wa. zpn licytacyą realności w. hip. 150 gm. kat. Zarudce objętej, Fedia Pawłyszyn własnej i wyk. hip. 213 gminy Zarudce Jakóba, Jana, Mikołaja i mał. Tomasza Saflan własnej objętej na dzień 9 września 1889 i na dzień 8 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 3.

I. Cena wywołania do realności wyk. hip. 150 gminy Zarudce 241 zł. wa.

II. Cena wywołania do realności wyk. hip. 213 gm. Zarudce 140 zł. w. a.

Wpdyum ad I. zł. 24 ct. 10 wa.

Wadyum ad II. zł. 14 wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności oceniania, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć mozna w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr Malinowski.

Lwów, 20 czerwca 1889.

L. 3383 (5036 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że w sprawie egzek. Mojżesza Weinberga przeciw Edwardowi Hofbauer pto resztującej 112 zł. a. w. zpn. odbędzie się w celu zaspokojenia tej wierzytelności egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi połowy realności l. k. 680 w Kałuszu Edwarda Hofbauera jak dom. II pag. 680 u z haer. własnej w dwóch terminach a to 2 września 1889 i 14 października 1889 każdym razem o godz. 10 rano w pierwszym terminie za lub, wwyżej drugim także i niżej ceny szacunkowej w tutejszosądowym gmachu.

Wadyum 10-prc. ceny wywołania 845 zł. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w archiwum sądowem.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Vallego i Chaji Ruchli Horowitz wierzycieli tabularnych ustanawia się kuratorem p. Karola Ilgnera z Kałusza, któremu ciż informacye swoje nadesłać lub innego pełnomocnika swego sądowi ozajmić mogą.

Kałusz, d. 16 maja 1889.

L. 3445 (5005 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 7 sierpnia 1889 i dnia 4 września 1889 zawsze o godzinie 11 rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. kons. 74/118 w Ustyanowej położonej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Barszowskiemu pto 17 rat po 9 zł. i reszty kapitału 78 zł. 90 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 235 zł.

Wadyum 23 zł. 50 ct.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Karol Morwitz.

Ustrzyki dolne, dnia 6 czerwca 1889.

L. 2997 (5004 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 7 sierpnia 1889 i dnia 4 września 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż ciał hipotecznych wykazami l. 36, 175 i 216 księgi gruntowej gminy Ustyanowa objętych na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 20 rat po 18 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1280 zł.

Wadyum 128 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, dnia 28 maja 1889.

L. 9523 (5019 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w likwidacyi sumy 25 rat. po 18 zł. wa. z pn., licytacyę realności Łucia i Ahafii Chemoczków, Anny Podhajnej, Iwana, Ilka i Michała Daćków własnej wyk. hipot. 43, 44 i 157 gminy Rudańce objętej na dzień 5 września 1889 i na dzień 11 października 1889 zawsze o 10 rano w biurze nr. II.

Cena szacunkowa i wywołania 1257 zł., 41 zł. i 30 zł.

Wadyum 10pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.

Lwów, dnia 27 czerwca 1889.

L. 2694 (4587 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 11 w Nowym Sączu położonej whl. 12 objętej odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipot. w. h. l. 12 gminy Nowy Sącz objętego, Jana i Waleryi Sekułowiczów w 26/32, zaś spkadkobierców Katarzyny Muchowiczowej 6/32 częściach własnej, w dwóch terminach, mianowicie w dniu 5 września 1889 i w dniu 16go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 335 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 25 maja 1889.

L. 1743 (4151 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej należytości Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie w kwocie 35 zł. wa. z pn., odbędzie się w lokalu Sądowym w Jordanowie w dniach 6go września i 14go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy ciała hipot l. wyk. hip. 134 na imię Stanisława Rapacza, oraz połowy ciała hip. l. wyk. h. 123 na imię Jana Guni zapisanych w księdze grunt. gminy kat. Jordanów.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 142 zł. 50 ct i 135 zł. wa.

Wadyum wynosi 15 zł. i 13 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 25 maja 1889.

L. 8314 (4530 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia spólnej własności odbędzie się w Sądzie tut. Biórze II. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. kon. 114 na Zwaryckim w Drohobyczu położonej wedle Dom. libr. fund. Zwarycz I. IV. pag. 125 n. 90 i pag. 130 n. 100 haer. w 8/10 częściach z 1/5 części Stanisława Strzemeckiego w 3/16 częściach z 1/5 części Juli Szczepanowiczowej wreszcie w 4/5 częściach Jana Kusznirza własnej w dniach 9go września 1889 i 14 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 934 zł. 25 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. ust. państ.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Jakóba Fruchtmanna w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 24 maja 1889.

L. 3521. (4806 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Annie i Andrijowi Kryczunom pto 7 rat po 13 zł. i reszty kapitału 158 zł. 59 ct. przymusową licytacyę realności dłużników w Rożnowie, powiatu śniatyńskiego l. 514, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1650 zł. oszacowanej, na dniach 4go września i 14 października 1889 w sądzie o godz. 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim niżej tejże.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tus. do przejrzenia.

Wadyum 165 zł.

Zabłotów, 14 maja 1889.

L. 5672. (4232 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kasy zaliczkowej sumy 200 zł. wa. z pn., licytacyę realności Antoniego Kohmana własnej, wyk. hipot. 197 gminy Kleparów objętej, na dzień 5 września i 3 października 1889, zawsze o godzinie 10tej rano, w biurze 3.

Cena wywołania 470 zł. wa.

Wadyum 47 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lityński.

Lwów, 29 maja 1889.

L. 2866 (4986 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Urbańczyka w kwocie 37 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 26 sierpnia 1889 i 23 września 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lhw. 100 w Grojcu położonej a Marcina Urbanczyka własnej.

Cena szacunkowa 61 zł. 25 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 6 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 14 czerwca 1889.

L. 4778 (4361 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 27. zł. 37 ct. i 1053 zł. 80 ct. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 3go września 1889, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna relicytacya realności dłużników Izraela Königsberga, a względnie tegoż spadkobierców i Ryfki Königsberg w Tarnopolu pod l. 86/88 położonej.

Cenę wywołania poniżej której sprzedaż się odbędzie wynosi kwota 3400 zł.

Wadyum 340 zł., bliższe warunki i akta przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol, dnia 25 maja 1889.

L. 5482. (4740 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. S. II we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 295 zł. 8 ct. z przyn. licytacyą realności w stanie biernym połowy ciała hip. wyk. hip. 71 i całego ciała hip. wyk. hip. 272 Grzegorza Makarys własnej, księgi grnn. gminy kat. Zamarstynów objętej, na dzień 29 sierpnia 1889 i na dzień 30 września 1889, zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 3

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 5 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Hahn.

Lwów, 28 maja 1889.

L. 6648 (4855 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 295 zł. 88 ct. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 674 gminy Kozowa objętej Wolfa Hackena własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 30 sierpnia i 30 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 5pr. w kwocie 100 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 6 czerwca 1889.

L. 4347 (4642 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach, położonej wedle wyk. hip. l 492 tejże gminy, ciało tabularne stanowią cej, dłużników po zmarłym Eugeniuszu Szadkowskim pozostałych spadkobierców własnej, na zaspokojenie protensyi Praksedy Plewińskiej w kwocie 1500 zł. dnia 29 sierpnia i dnia 16 października każdego razu o godź. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 4.910 zł. 50 ct. na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 491 zł

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby razolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Schrenzla.

C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 26 czerwca 1889.

L. 1031 (4869 3-3)
W dniu 30 sierpnia 1889 o godz. 9 rano odbędzie się za jakąbądź cenę egzekucyjna licytacya realności l. 345 i 346 w Kutach, według Dom II. pag 277 n. 4 i 5 haer. i Dom II pag. 201 n. 7 haer, Peisacha Landwelda własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego pto 163 zł. 81 ct. a. w.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadym 160 zł.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Soroczyński w Kutach.

Kuty, 21 maja 1889.

L. 246 (4989 3—3)
W Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kozinie położonych wedle wykazu hipotecznego l. 46, 48 i 150 tejże gminy objętych a dłużników Iwana Dolinnego i Emiliana Winniczuka w Kozinie własnych na zaspokojenie pretensyi Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie resztującej 360 zł. wa. z pn. dnia 5 sierpnia 1889, rano o 10 godzinie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 września 1889 o godzinie 10 rano także i poniżej ceny szacunkowej dla realności Iwana Dolinnego na 235 zł. wa., zaś Emiliana Winniczuka na 410 wypośrodkowanej.

Wadyum wynosi dla realności Iwana Dolinnego 24 zł., zaś Emiliana Winniczuka 41 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 stycznia 1888 do tabuli weszli, kuratorem pana dr. Tytusa Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu ni niejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Halicz, dnia 23 czerwca 1889.

L. 2003 (4947 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia spółwłasności ciała hipotecznego whl. 65 gminy Załubincze objętego a Józefy recte Anastazyi Starczewskiej, Filipa Schwarza i spadkobierców ś. p. Józefa Starczewskiego własnej odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna przymusowa sprzedaż tego ciała hipotecznego w dwóch terminach a mianowicie w dniu 23 sierpnia 1889 i w dniu 24 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 32 zł. 80 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowycz Sącz, dnia 18 czerwca 1889.

L. 5178 (4613 3—3)
Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Emanuela Teutelbauma w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 września i 15 października 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności, l. kons. 121 w Zembrzycach w księdze gruntowej na Rozalię Nosalikową zapisanej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 15 czerwca 1889.

L. 1810 (4712 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Markusa Herscha Szapiry w kwocie 100 zł. z przyn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 669 gminy Kozowa objętej, Salamona Stadtmauer własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 30go sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kozowa, dnia 13 czerwca 1889.

L, 3290 (4965 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Samsona Kahane przeciw Leibie Striżower pto 1500 zł. w. a. podaje do wiadomości, że w dniu 28 sierpnia 1889 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie relicytacya 1/6 części sumy 2050 dukatów w stanie biernym realności pod n. 87 w Rzeszowie położonej wyk. hip. l. 80 gminy Rzeszów objętej, na rzecz dłużnika Leiby Striżowera intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 639 zł. wa.

Waduym 63 zł. 90 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w Sądzie przed i przy licytacyi przejrzeć wolno.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1889.

L. 6093 (4824 3 3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 sierpnia 1889 i 25 września 1889 licytacya realności l. 616 w Zabiu położonej ciała hipotecznego niestanowiącej spadkobierców Iwcy Drahiruka własnej na rzecz Anny Wołyniuk pto 500 zł. i 100 zł. w. a.

Realność sprzedaną zostanie na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania 425 zł.

Wadyum 45 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i tym którymby uchwała doręczoną niezostała, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Kosów, 31 grudnia 1888.

L. 2284 (4575 3—3)
Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 6 rat po 15 zł i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 174 zł. 56 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 20 dla gminy Garbek Wojciecha Liszki własnego, z przynależytościami w dwóch terminach dnia 28 sierpnia 1889 o godzinie 9 z rana i dnia 25 września 1889 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł. wa.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski w Tuchowa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 7 czerwca 1889.

Konkursa.

L. 690 (4996 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filozofii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w ck. gimnazyum akademickiem we Lwowie.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. pań. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz ust. pań. nr. 48)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1889.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, 18 lipca 1889.

Księgi gruntowe.

L. 946 (5027)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Borysław powiatu sądowego Drohobyckiego złożone zostały w ck. Sądzie powiatowym w Drohobyczu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w ck. Sądzie powiatowym w Drohobyczu do dnia 15 września 1889.

Sambor, 22 lipca 1889.

L. 82 (5037)
Komisya hipoteczna ogłasza, że wyłożyła do powszechnego przejrzenia projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nieledwia wyznaczając termin do zarzutów do dnia 2 sierpnia 1889.

Milówka, 23 lipca 1889.

Kuratele.

L. 1748 (5038 1—3)
Jan Fraś z Wróblowic uznany głupkowatym; kuratorem jego Adam Job z Wróblowic.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 30 czerwca 1889.

L. 4859 (5040 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że Michał Duma z Janczyna marnotrawcą uznany i kuratorem dla niego Teodor Kuśnierz ustanowiony.

Przemyślany, 11 czerwca 1889.

L 5183 (5047 1—2)
Wawrzyniec Rogala z Bierówki uznany marnotrawcą.

Kuratorem Wojciech Filip z Bierówki.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Jasło, dnia 22 lipca 1889

L. 9949 (5031 1—3)
Za zezwoleniem nadopiekuńczego ck. Sądu obwodowego przedłuża się opiekę nad małoletnim Mikołajem Melnykiem, synem śp. Stefana, z Berezowicy wielkiej na czas nieograniczony.

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany.
Tarnopol, dnia 19 maja 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7810 (4926 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Czaykowskiego, a względnie jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że przeciw nim Marya Aksentowiczowa, Anna Czajkowska i Franciszek Grońskі w Sądzie tutejszym dnia 28 czerwca 1889 l. 7810 wnieśli pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do 1/7 części majętności „Niżborg stary i Niżborg nowy" wyk. hip. l. 629 objętej zpn. i że pozew ten ustanowionym dla nich kuratorem ad actum tutejszemu adwokatowi dr. Horowitzowi doręczono do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dziewięćdziesięciu dni.

Wzywa się przeto Jakóba Czaykowskiego, względnie jego spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie wybrali i do wiadomości sądu podali.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L. 2896 (4660 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, wydał dnia 25 sierpnia 1888 l. 5289 przeciw Maryi 1o śl. Tyrawskiej 2o śl. Strycharz i Leizorowi i Sarze Sommermanom nakaz zapłaty 18 rat pożyczkowych po 9 złr. aw. z pn.

Gdy miejsce obecnego pobytu Sary Sommerman nie jest znanem, więc na prośbę powyższego Zakładu kredytowego, ustanowiono dla niej kuratorem ad actum p. Łuszpińskiego, c. k. notaryusza w Komarnie, któremu powyższy nakaz zapłaty dla Sary Sommermann przeznaczony, doręczono.

O tem zawiadamia się Sarę Sommerman z wezwaniem, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi środki do obrony jej praw służące podała, lub sobie innego zastępcę obrała i tegoż tut. sądowi oznajmiła, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe, sobie przypisać będzie musiała.

Komarno, dnia 16 maja 1889.

L. 2515 (5018 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Błażejowskiego, że Jan Pająk wniósł przeciwko niemu skargę o zapłacenie 10 dolarów lub 25 zł., że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14go sierpnia b. r. godzina 10 z rana wyznaczono, zaś kuratorem mu Kazimierza Wilusia ustanowiono.

C. k Sąd powiatowy.
Frysztak, 10 lipca 1889.

L. 1148 (4694 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach Wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kaliszczaka, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej dozwalającej na wpis prawa własności do połowy ciała hipotecznego wykazu l. 64, 12/72 części ciała hipotecznego wykazu l. 65 i 12/36 części ciała hipotecznego wykazu l. 66 gminy Zubowmost na rzecz Marcina Góral z dnia 14 września 1888 l 5606 ustanowił kuratorem Georga Teyerle

Mosty Wielkie, 28 lutego 1889.

L. 2888 (4657 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Michała Sokoła, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Dmytra Sokoła t. j. przeciw niemu i Iwanowi i Piotrowi Sokołom pto 200 złr. w. a z pn., ustanowił dla niego kuratorem ad actum p. Łuszpińskiego, c. k. notaryusza w Komarnie i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 12 stycznia 1888 l. 160, egzekucyjne oszacowanie całej realności wyk. hip l. 79 i połowy realności wyk. hip. l. 127 ks. gr. gminy Burcze objętych, śp. Dmytra Sokoła a względnie tegoż spadkobierców własnych, dozwalającą i uchwałę z dnia 6 kwietnia 1888 l. 3126, którą akt tego oszacowania do wiadomości przyjęto, dla niego przeznaczone.

Wzywa się więc Michała Sokoła, aby się w sądzie tutejszym zgłosił lub sobie innego zastępcę obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe, sobie przypisać będzie musiał.

Komarno, dnia 15 maja 1889.

L. 6043 (4691 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Zofii Hornstein jako prawonabywczyni Berischa Długacza przeciw Perli Schapira i Wolfowi Schapira o zapłacenie 650 złr. w. a. z pn., zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Schapirę, iż dla niego kurator w osobie dra Grossa adwokata w Brodach ustanowiony został, celem doręczenia uchwały z dnia 27 kwietnia 1889 l. 6043 dozwalającej wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi 650 zł. wa. z pn., na rzecz Zofii Hornstein w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 186 księgi grunt. gminy katastr. Stare Brody objętego i przymusowe ocenienie tego ciała hipotecznego, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących.

Wzywa się zatem Wolfa Schapirę, by temu kuratorowi potrzebne środki do obrony praw swoich dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej następstwa zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 27 kwietnia 1889.

Z. 6835 (4635)
Das k. k. Kreisgericht als Handelsgericht in Tarnopol, hat verfügt in dem Register für Erwerbs- und Wirthschafts-Genossenschaften, bei der schon eingetragenen Firma „Darlehens und Handels-Verein in Kopyczyńce, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" anzumerken, dass bei der am 30. Mai 1889 abgehaltenen Generalversammlung Dawid Ginsberg, in Kopyczyńce wohnhaft, anstatt des enthobenen Moses Nagler zum zweiten Vereins-Vorstande gewählt wurde.

Tarnopol, am 15. Juni 1889.

L 7683 (4932 3—3)
C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Tomasza Hamat, Maryannę Hamat matkę i Maryannę Hamat córkę, aby w ciągu roku od czasu ogłoszenia pierwszego niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w tut. Sądzie się zgłosiły i prawo swoje wykazały, gdyż inaczej wpis hip. w stanie biernym ciała hip. l. wyk. 73 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie, Jakóba Spät własnego w poz, 1 i 15 C. jako na karcie głównej i ciała hip. l. wyk. 110 tej samej księgi grunt. Karoliny Łazowskiej własnej w poz 1 C. jako na karcie ubocznej, jest w skutek polecenia tus. z 6 marca 1835 l. 45 obowiązek Walentego Grabek rodziców swych Tomasza Hamat i Maryannę Hamat aż do zgonu przy sobie utrzymywać, należycie ich szanować, pożywienia dawać, a po śmierci ich przyzwoicie pochować, nie mniej ich córce Maryannie Hamat, po osiągnięciu pełnoletności kwotę 16 zł. m. k. wypłacić, a gdy za mąż będzie wychodzić dla niej wesele sprawić zaintabulowany, jako przez zadawnienie zgasły wykreślonym zostanie.
Lwów, 26 czerwca 1889.

L. 22032 (4995 3—3)
Edykt ts. z 4 czerwca 1887 l. 22747 w „Gazcie Lwowskiej“ nr. 62, 63, 64, z roku 1888 umieszczony względem amortyzacyi ksrążeczki gal. kasy oszczędności nr. 25588 na 10 zł. 6 ct opiewającej, a na imię fundacyi Magdaleny Słowiak na kościół w Pisarzowej zastrzeżonej prostuje się o tyle, że książeczkę tę Sądowi w 6 miesiącach od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego sprostowania w „Gazecie Lwowskiej“, nie zaś w 6 tygodniach przedłożyć należy.
We Lwowie, dnia 13 lipca 1889.

L. 3833 (4891 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Ernestyny Löw de praes. 7 czerwca 1889 do L. 3833 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do L. 3833 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych, przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.
Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.
Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3832 (4890 3 -3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Ernestyny Löw de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3832 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3832 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.
Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.
Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3825 (4527 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Adolfa Rotha de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3825 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3825 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn., wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.
Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.
Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 2358 (4599 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia, że ś. p. Stanisław Sysol beztestamentalnie dnia 25 stycznia 1888 w Domostawie zmarł, przeto do spadku po nim pozostałego, konkursującą z miejsca pobytu niewiadomą M ryannę Żurawiec wzywa, by w ciągu roku jednego do spadku się oświadczyła, inaczej bowiem po upływie tego terminu sp dek z kuratorem i ze zgłaszającymi się do takowego przeprowadzonym będzie.
C. k. Sąd powiatowy
Ulanów, dnia 10 czerwca 1889.

L. 2790. (4510 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Twarzyńskiego, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia zgłosił się do spadku ojca swego Teodora Twarzyńskiego, zmarłego w Łatkowcach dnia 25go kwietnia 1887 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 22go kwietnia 1887, któren grunt swój synom Bazylemu i Julianowi zaś Janowi Twarzyńskiemu spłat przeznaczył.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 20 maja 1889.

L. 15025 (4542 3—3)
Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ewę z Szymańskich Haberską, że Wiktorya 1mo Szymańska, 2o Siudakowa imieniem swem własnem i imieniem swych małoletnich dzieci przeciw niej i spólnikom wniosła pozew o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności l. w. h. 103 gm. kat. Grobla, na który termin do rozprawy na dzień 4go września 1889, o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Konstantemu Ramultowi c. k. notaryuszowi doręczono.
C. k. Sąd powiatowy
Bochnia, dnia 16 czerwca 1889.

L. 6130 (4526 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie tabularnej Ferdynanda i Karoliny Majerskich o intabulowanie ich części z sumy 2000 zł. na realności pod l. d. 53 w Przemyślu na Podgórzu położonej, zahipotekowanej, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanych Klary i Julii Neczeperowicz kuratora w osobie pana adwokata dr. Hillela w Przemyślu, polecając kurandkom, by się z kuratorem porozumiały lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiły, gdyż inaczej skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.
Przemyśl, 12 czerwca 1889.

L. 10567 (4539 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10567 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1700 zł. przeciw niemu wydano.
Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10570 (4540 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10570 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1500 zł. przeciw niemu wydano.
Tarnów, 3 lipca 1889.

L. 10572 (4541 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawia amia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10572 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 700 zł. przeciw niemu wydano.
Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 2774 (4543 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Bazylemu Dima Neranzi wnieśli Jonas Margulies i Chaja Margulies urodzona Fadenhecht pozew o unieważnienie i wykreślenie pozycyi dom. VI. pag. 15 u. 22 on. ze stanu biernego realności pod l. k. 107 w Brzeżanach mieście położonej, kuratorem dla tegoż ustanowiony został adwokat dr. Madeyski z substytucyą adw. dr. Gottlieba.
Wzywa się zatem Bazylego Dima Neranzi, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego zastępcę wykazał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, 15 czerwca 1889.

L. 21032 (4544 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Jana i Annę Zarazów, Reginę Cyganową, że 11go czerwca 1882 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Lisiej górze Marya Zarazianka i wzywa ich, by w roku od daty edyktu zgłosili się do spadku, inaczej spadek pertraktowanym będzie z dzierżawcami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich w osobie Jędrzeja Kolaka ustanowionym.
Tarnów, dnia 19 września 1888.

L. 10535 (4489 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jzraela Hermelego, iż w dniu dzisiejszym przeciw niemu na prośbę Akiwy Kleinman z Mielca na zasadzie wekslu z daty Mielec 22 maja 1888 przezeń i przez Dinę Hermelę na 3000 zł. akceptowanego nakaz zapłaty wydanym i kuratorowi adw. drwi Stecowi z Tarnowa doręczonym został.
Tarnów, 2 lipca 1889.

L. 6174 (4937 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu swego niewiadomego Hrycia Fekułę, że w skutek pozwu de praes. 19 czerwca 1889 do l. 6174 przez Dymitra Lebiszczaka przeciw niemu o 80 złr. aw. wytoczonego, wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1889 i dla niego kuratorem adw. dra Radomyskiego ustanowiono.
Hryć Fekuła winien zatem kuratorowi swemu dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem tut. sąd zawiadomić.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 4 lipca 1889.

L. 11048 (4608 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina i Filipa Motyczyńskich, że w sporze wytoczonym przeciw nim przez Ignacego Gralewskiego o orzeczenie, iż zaintabulowana w stanie biernym realności pod lk. 23 dz. III. w Krakowie jako hipotece głównej na rzecz Marcina i Filipa Motyczyńskich wierzytelności w kwocie 177 złp. $23^{1}/_{3}$ gr. w skutek przedawnienia zgasła i że prawo zastawu dla tej wierzytelności z ksiąg hipotecznych wykreślonem być ma, ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw. dra Leszko, wzywając ich, aby temuż swoje dowody zakomunikowali, lub sądowi innego pełnomocnika wskazali.
Kraków, dnia 17 maja 1889.

L. 26142 (4618 3—3)
W dniu 23 czerwca 1 87 zmarła we Lwowie Marya Fettingerowa, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 28 lutego 1886, którem zapisała także legat w kwocie 100 złr. aw. dla swego siostrzeńca Edwarda Hermana a względnie dla jego dzieci.
Ponieważ tak Edward Herman, jako też jego dzieci, tut. c. k. sądowi z życia i miejsca pobytu nie są znani, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie dra Aleksandra Rogalskiego, a zastępcą tegoż dra Jana Kuczkiewicza adwokatów we Lwowie z tem poleceniem, aby swoich kurandów aż do ustanowienia ze strony tychże innego zastępcy, wedle obowiązujących ustaw zastępywali.
Z c. k. Sądu powiat. md. S. I.
Lwów, dnia 20 czerwca 1888.

L. 24184 (4629 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu Estery Kandel ur. Raps, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Nissenowi i Jütte Lemińskim o uznanie własności połowy realności pod l. $19^{3}/_{4}$ lit. b) we Lwowie, wyznaczony został pozwanym tus. uchwałą z 22 czerwca 1889 l. 24184 termin 90-dniowy do wniesienia obrony.
Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Nissenowi i Jütte Lemińskim do rąk równocześnie w osobie adw. dra Krosińskiego z zastępstwem adw. dra Horwatha ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Nissena i Jütte Lemińskich, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypiszą.
We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 10625 (4563 3—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr., dla niewiadomego z pobytu pozwanego, zamianował kuratorem adw. dra Bronisława Gałeckiego, któremu doręczył wydany do l. 10253, nakaz zapłaty zaskarżonej sumy.
Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 10626 (4562 3- 3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr., dla niewiadomego z pobytu pozwanego adw. dra Bronisława Gałeckiego kuratorem zamianował i temu do l. 10251 wydany nakaz zapłaty sumy rzeczonej doręczył.
Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 10624 (4561 3—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr. wa., dla niewiadomego z pobytu pozwanego, kuratorem adw. dra Bronisława Gałeckiego zamianował i temuż wydany do l. 10252 nakaz zapłaty sumy rzeczonej doręczył.
Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 4506 (4624 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Hojnik, że w sprawie egzekucyjnej miejskiej Kasy oszczędności w Bochni przeciw niej pto 35 złr. 40 ct., celem doręczenia jej tut. sąd. rezolucyi egzekucyjno-tabularnej z dnia 4 stycznia 1888 l. 13723, ustanowił dla niej kuratorem ad actum adw. dra Maissa w Bochni i temuż powyższą rezolucyę doręczył.
Bochnia, dnia 30 maja 1889.

L. 11544 (5022 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejzera Manna, że skargę przez Chaskla Fluhra przeciw niemu i spóln. o zapłatę sumy wekslowej 50 zł. z pn. w dniu 18 lipca 1889 do l. 11544 wniesioną, doręczył zamianowanemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi adwokatowi w Tarnowie wyznaczając termin do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego na dzień 9 sierpnia 1889 godzinę 9 z rana.
Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 11546 (5023 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejzora Manna, że skargę przez Chaskla Fluhra przeciw niemu i spól. o zapłatę sumy wekslowej 63 zł. 24 ct. w dniu 18 lipca 1889 do l. 11546 wniesioną, doręczył zamianowanemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi adwokatowi w Tarnowie wyznaczając termin do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego na dzień 9 sierpnia 1889 o godzinie 9 rano.
Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 11547 (5024 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leisera Manna że skargę przez Chaskla Fluhra przeciw niemu i spól. o zapłatę sumy wekslowej 70 zł. wa. z pn., w dniu 18 lipca 1889 do l. 11547 wniesioną, doręczył zamianowanemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi adw. w Tarnowie wyznaczając termin do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego na dzień 9 sierpnia 1889 o godz. 9 z rana.
Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 2102 (4887)
Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że na zasadzie wyboru Rady nadzorczej przez ogólne zebranie w dniu 12 marca 1889 zatwierdzonego, wybrani zostali:
P. Józef Mars na Dyrektora I,
P. Walenty Jaworski, pensyonowany c. k. Starosta w Limanowie, na Dyrektora II-go,
P. Józef Macharski, pensyonowany c. k. sekretarz powiatowy na Dyrektora III, oraz
P. Jan Kubliński na zastępcę Dyrektora Towarzystwa zaliczkowego, tudzież Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowie.
Nowy Sącz, 8 czerwca 1889.

L. 5247 (4780 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Michała Kulika, kucharza, by się do spadku po zmarłej dnia 26 czerwca 1870 w Zabiale ad Olszyce z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia Tekli z Osiowych 1o Pawełko 2o Kulik tem pewniej w ciągu jednego roku oświadczył, gdyż po upływie tego terminu pertraktacya spadku z ustanowionym dlań kuratorem Mikołajem Buksakiem przeprowadzoną zostanie.
Lubaczów, 14 czerwca 1889.

L. 2452 (4567 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że na dniu 1 kwietnia 1886 zmarł w Pawłowie Leśko Well, pozostawiając kodycyl, w którym córce swej Kaśce Well 65 złr. legował.

Gdy pobyt legataryuszki i spadkobierczyni ustawczej Kaśki Well sądowi jest nieznany, wzywa ją Sąd, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Prokopem Well, przeprowadzone będzie.

Radziechów, 30 kwietnia 1889.

L. 3846 (4636 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, iż z powodu wniesionego przeciw niemu w tut. sądzie pod dniem 7 czerwca 1889 do l. 3846 przez Zygmunta Grudera pozwu o zapłacenie kwoty 228 zł. w. a. celem zastępywania pozwanego w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obrończe podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 9864 (4632 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na skutek prośby Józefa Bernasia z Meszny szlacheckiej, wzywa posiadaczy książeczek kasy oszczędności miasta Tarnowa, mianowicie: książeczki nr. 8361 z daty 6 listopada 1874 na kwotę 23 złr. 79 ct. w. a. opiewającej i na imię Maryanny Kawalcównej wystawionej, tudzież książeczki nr. 40275 z daty 26 października 1888 na kwotę 230 złr. w. a. opiewającej i na imię Kataryny Baran wystawionej, aby te książeczki w ciągu 6 miesięcy tem pewniej tu przedłożyli, inaczej po upływie tego czasu książeczki te za umorzone uznane zostaną.

Tarnów, dnia 22 czerwca 1889.

L. 6284 (4666 2—3)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Meity z Mizesów Naglerowej, ustanawia się celem doręczenia tejże uchwały tabularnej z 2 sierpnia 1886 l. 4448, kuratora w osobie Izraela Diamanta z Załoziec, wzywając Meitę Naglerową, ażeby celem strzeżenia swoich praw bądź innego pełnomocnika obrała, bądź ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 9 lipca 1889.

L. 15960 (4690 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Pindera, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z 28 sierpnia 1887 l. 13476, którą wykreślenie trzyletniego najmu mieszkania od dnia 1 maja 1860 po koniec kwietnia 1863 ze stanu dłużnego realności objętej wyk. hip. 157 księgi gruntowej gminy Brody, na prośbę gminy miasta Brody de praes. 23 sierpnia 1887 l. 13476, dozwolonem zostało, ustanowiony został dla niego kurator w osobie dra Starzewskiego, adwokata w Brodach, któremu potrzebną informacyę do obrony praw swych udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 5 października 1888.

L. 12755 (4576 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem nieznanych z nazwiska, życia i miejsca pobytu byłych poddanych części dóbr Kawsko-Tustanowszczyzna, Kryniczyzna i Kawsko-Młyn że z powodu pozwu przeciw nim przez Kornela i Krystynę z Czułowskich małżonków Strońskich, Józefa Wolfa i Józefa Schweizera o wykreślenie ze stanu biernego rzeczonych właśnie części dóbr Kawsko sumy 1431 złr. 52¼ ct. m. konw., tamże tytułem oktawy za pretensye poddanych wedle Dom. 161, pag. 176 n. 10 on. intabulowanej, pod dniem 8 listopada 1888 do l. 12755 wytoczonego, p. adw. dra Pawlińskiego w Samborze ze substytucyą p. adw. dra Karola Jrzyczka-Maciejowskiego z Sambora dla nich kuratorem ad actum ustanowiono i temuż pozew celem wniesienia w dniach 90 na piśmie obrony doręczono.

Wzywa się zatem byłych poddanych części dóbr Kawsko-Tustanowszczyzna, Kryniczyzna i Kawsko-Młyn, by dla obrony swych praw kuratorowi potrzebnej informacyi przed wyznaczonym terminem udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili i sądowi wskazali, gdyż inaczej sami sobie szkodliwe skutki niedostatecznej obrony przypisać będą musieli.

Sambor, 13 listopada 1888.

L. 3847 (4637 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, iż z powodu wniesionego przeciw niemu w tutejszym sądzie pod dniem 7 czerwca 1889 do l. 3847 przez Zygmunta Grudera pozwu o zapłacenie kwoty 320 zł. wa., celem zastępywania pozwanego w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obrończe podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 22906 (4628 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 czerwca 1889 do l. 22906, wniósł Jonas Baczes i Peretz Lauterstein przeciw Antoniemu Skoraczyńskiemu, Maryannie Brunarskiej, Agnieszce Cwinarskiej, Katarzynie Kunasiewicz, Antoniemu Gałązka, Maryannie Cwinarskiej, Katarzynie Żołyńskiej, dalej Maryannie, Janowi, Katarzynie, Kasprowi, Wiktoryi, Marcinowi, Stanisławowi i Wojciechowi Gałązkom pozew o uznanie prawa własności do całej realności pod l. 279²/₄ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jak wyżej wymienionych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Października kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowski mianowany.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

Wyroki prasowe.

L. 12281 (5015)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §. 493 ustawy o post. kar. i §. 36 ust. pras, że treść pisma ulotnego hektografowanego, a raczej odezwy pod tytułem „Młodzieży" od słów „Groza położenia, w jakiej się znajduje", aż do słów „za tobą zbawienia słońce" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit a. ust. kr., że zatem dalsze rozpowszechnianie tegoż ma być wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny

Lwów, dnia 19 lipca 1889.

L. 11903 (5013)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 u. o p. kr. i §. 37 u. pr. że treść broszurek pod tytułem:

1) Kalista. Das Mädchen mit dem lichten Kleide und dem dunklen Drange, oder die mysteriösen Uebergangspunkte im weiblichen Leben von R. E. Liebermann, Verlag von F. Braunbeck in Heilbronn;

2) Bekenntnisse der Barmherzigen Schwester von Santo Miramiento, oder die moralische Versuchsstation eines kanonisirten Heiligen, von K. E. Liebermann, Verlag von F. Braunbeck in Heilbronn;

3) Der sehnsüchtige in der Brautnacht hinausgescherrte Bräutigam. Verlag von F. Braunbeck rn Heilbronn;

4) Der neue Dekameron. Pikante Abentheuer einer mondscheinumflossenen Sommernacht. Verlag von F. Braunbeck in Heilbronn;

5) Die Memoiren eines Vielgenannten. Pikante Indiskretionen aus dem Leben der Prima Ballerina Amanda Federleicht. Verlag des Mändln, Heilbronn;

zawiera znamiona występku z §. 516 uk., że zatem zarządzona przez c. k. Dyrekcyę Policyi na dniu 7 lipca 1889 i wykonana na dniu tym samym jest konfiskata usprawiedliwiona, że cały nakład powyższych broszur ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnianie tychże zabronionem.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 15 lipca 1889.

L. 12216 (5014)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 14 czasopisma „Ojczyzna" z dnia 15 lipca 1889 pod napisem: „Kronika. Smutny wypadek" zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 19 lipca 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 2577 (5053 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady kasyera miejskiego w Stryju z płacą roczną 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 200 zł. aw. ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają najpóźniej do 10 września 1889 pisemne podania do urzędu gminnego miasta i w nich wykazać dotychczasowe swe zatrudnienie, wiek, nabyte nauki i wiadomość, dokładną znajomość kasowości, tudzież biegłość w językach krajowych niemniej znajomość języka niemieckiego.

Posada nadaną będzie prowizorycznie z prawem stabilizowania po upływie lat dwóch.

Magistrat król. miasta

Stryj, dnia 22 lipca 1889.

L. 989 I. (4979 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W dniu 16 sierpnia 1889 przed południem przeprowadzi I. departament Magistratu za pomocą pisemnych ofert licytacyę na dzierżawę folwarku w Malechowie pod Lwowem z obszarem około 268 morgów.

Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego 2400 zł. a. w., wadyum 10 prc. ofiarowanego czynszu, jednak nie niższe od 10 prc, ceny wywołania.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w I. departamencie Magistratu.

Lwów, dnia 8 lipca 1889.

L. 1127 (5025 1—3)

Konkurs

Na posadę władającego biegle językiem polskim i niemieckim weterynarza miejscowego w Zabłotowie z roczną płacą 150 zł. z dochodów z oglądania bydła w Zabłotowie.

Udokumentowane podania należy wnieść do 20 sierpnia 1889 w urzędzie gminnym w Zabłotowie.

Zabłotów, 23 lipca 1889.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.